

Mateusz Mataniak

Szlachtuz Generalny – ze studiów nad administracją skarbową Wolnego Miasta Krakowa (1815–1846)

Res Gestae. Czasopismo Historyczne 3, 121-151

2016

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Mateusz Mataniak

Szlachtuz Generalny – ze studiów nad administracją skarbową Wolnego Miasta Krakowa (1815–1846)

DOI 10.24917/24504475.3.5

Main Slaughterhouse (Szlachtuz Generalny) – studies on the fiscal administration of the Free City of Kraków (1815–1846)

Abstract: The article concerns the activities of General Slaughterhouse (the Cracovian Abattoir) in the Free City of Cracow which was created on the initiative of the Governing Senat (Senat Rządzący), in the 1817-1818. The look of Slaughterhouse was recreated on the basis of archival materials. The scope of competence of the Cracovian Abattoir administration was shown. Detailed data on the number of slaughtered animals and the incomings from the Slaughterhouse fee to the budget of the Free City of Cracow were featured. In addition, there were presented the steps of the construction of new urban shambles and the ways how to fight against the fraud. Also regulations concernin, inter alia, the prevention of animal diseases and fighting against backstreet slaughtering of cattle were characterized. Furthermore, there were presented the organisational frameworks of the veterinary administration.

Keywords: Free City of Cracow, Slaughterhouse, City Abattoir, butcher guild, Vet City

Słowa kluczowe: Wolne Miasto Kraków, Szlachtuz Generalny, rzeźnia miejska, cech rzeźników, Weterynarz Miejski

W niniejszym artykule przedstawiono dzieje administracji Szlachtuzu Generalnego, czyli rzeźni miejskiej w Krakowie, w pierwszej połowie XIX w. Ramy chronologiczne artykułu (1815–1846) wyznaczają dzieje Wolnego Miasta Krakowa, które było miniaturową republiką, utworzoną wskutek decyzji podjętych przez uczestników obrad Kongresu Wiedeńskiego. Państwo to znajdowało się pod protektoratem Austrii, Prus i Rosji, z ramienia których działali tzw.

rezydenci, niekiedy pod postacią Komisji Organizacyjnej czy też Konferencji. Sprawowali oni pieczę nad zachowaniem ustalonego porządku. Państwko liczyło zaledwie 1150 km kw. powierzchni, obejmując Kraków wraz z Okręgiem. W początkowym okresie zamieszkiwało w nim 88 tys. mieszkańców, w 1843 r. ok. 143 tys. Rządem Wolnego Miasta Krakowa był Senat Rządzący, składający się z prezesa i senatorów. Podlegała mu dość dobrze rozwinięta sieć urzędów: centralnych i terytorialnych. W kraju funkcjonował również sejm, pod nazwą Zgromadzenia Reprezentantów¹.

W artykule poruszono przede wszystkim problematykę uboju i handlu wyrobami mięsnymi, przedstawiono też zasady funkcjonowania jatek rzeźniczych, znaczenie opłaty szlachtuzowej dla finansów Rzeczypospolitej Krakowskiej, a także ściganie defraudacji szlachtuzowych przez władze policyjne. Szczegółowej charakterystyce poddano regulacje prawne, które dotyczyły powyższych zagadnień.

Bazę źródłową stanowiły w pierwszej kolejności tzw. akta senackie, czyli pozostałość po działalności wspomnianego Senatu Rządzącego. Są one przechowywane w Archiwum Narodowym w Krakowie, stanowiąc fragment zespołu Archiwum Wolnego Miasta Krakowa (29/200). Najwięcej informacji dostarczył fascykuł 43 „Szlachtuz” (sygn. WMK V-109). Cennym uzupełnieniem okazały się materiały na temat „Policji medycynalnej” (fasc. 80, sygn. WMK V-190-192), a także należące do tego samego zespołu akta Wydziału Spraw Wewnętrznych i Policji oraz Wydziału Dochodów Publicznych i Skarbu. Oprócz tego, przydatne były akta cechu rzeźników (zespół 29/176, „Cechy rzeźników w Krakowie, Kazimierzu i Kleparzu 1494–1979”), akta „Archiwum planów Budownictwa Miejskiego w Krakowie 1805–1960” (zespół 29/1410). Ponadto, dokumenty przechowywane w Archiwum Uniwersytetu Jagiellońskiego, dzienniki rządowe, a w pewnym zakresie również opracowania poświęcone dziejom Rzeczypospolitej Krakowskiej.

Należy zauważyć, że lokalizacja krakowskiej rzeźni miejskiej zmieniała się na przestrzeni wieków. W XVII–XVIII w. mieściła się ona za Bramą Miokołajską, w sąsiedztwie dzisiejszego Małego Rynku, stąd zwanego rynkiem rzeźniczym. Pośrodku placu znajdowały się jatki rzeźnicze². Nowa rzeźnia została wybudowana w latach 1817–1818 na wschodnim końcu Stradomia,

¹ O ustroju i społeczeństwie Wolnego Miasta Krakowa szerzej zob. W.M. Bartel, 1981, s. 792–823; W.M. Bartel, 1976, passim; W. Witkowski, 2012, s. 258–269; J. Malec, D. Malec, 2003, s. 110–113; J. Goclon, 1990, s. 233–292.

² E. Supranowicz, 1995, s. 99, 103–104. Jedna z ulic prowadząca do Rynku nosiła nazwę Rzeźniczej.

nad korytem Starej Wisły. Była pierwszym spośród okazalszych budynków rządowych, jakie powstały z inicjatywy Senatu Rządzącego³.

Decyzja władz o wyznaczeniu nowego miejsca dla uboju zwierząt zapadła w 1817 r. Była spowodowana kilkoma okolicznościami. Zapewne kluczowe były względy sanitarne (higieniczno-epidemiologiczne) oraz zasady bezpieczeństwa przeciwpożarowego. Swoją rolę odegrała także chęć uwolnienia Krakowian od nieprzyjemnego zapachu („ochędstwo i umniejszenie Miastu fetorów”). Ponadto, rząd chciał zacieśnić kontrolę nad rzeźnikami („policja rzeźników”), którzy nie tylko zapominali „o wygodzie publicznej i sprawiedliwej sprzedaży”, ale nierzadko karmili mieszkańców „mięsem schorzałych bydła”⁴. Szlachtuż rozpoczął działalność 1 czerwca 1818 r.⁵

Na wybudowanie ubojni Senat wyasygnował niemałe środki pieniężne⁶. Stąd polecenie wydane Wydziałowi Spraw Wewnętrznych, aby dopilnował wyburzenia wszystkich „szlachtużów prywatnych” w Krakowie i na jego przedmieściach, a wobec „bijących bydła w domach prywatnych” z całą bezwzględnością stosował kary policyjne. Co ciekawe, początkowo w Szlachtużu zwyczajną rzeczą było „osobiste zabijanie” zwierząt przez ich właścicieli, za pomocą „dostarczonych za przyzwoitą opłatą narzędzi”; sprzedaż mięsa dozwolono wyłącznie w wyznaczonych jatkach bądź na Placu Wolnica⁷.

Wygląd Szlachtuza pozwala odtworzyć jego opis inwentaryczny z 1834 r. Budynek został wytynkowany i wybrukowany, wcześniej podłączono do niego kanał, który służył do odprowadzania nieczystości. Gmach podtrzymywało 12 przycieni i 23 drewniane słupy. W każdym z rogów prowadzącej w głąb

³ J. Bieniarzówna, J.M. Małecki, 1979, s. 130; S. Wachholz, 1957, s. 380; J. Demel, M. Borowiejska-Birkenmajerowa, 1963, s. 96–97.

⁴ Archiwum Narodowe w Krakowie (dalej: ANK), sygn. WMK VI-62, Pismo Senatu Rządzącego do Wydziału Spraw Wewnętrznych z 31 października 1816 nr 3878, k. 243.

⁵ A. Chmiel, 1930, s. 54.

⁶ Senat udzielał asygnacji na pobranie pieniędzy z Kasy Głównej. Zob. ANK, sygn. WMK VI-62, Pisma Senatu Rządzącego do Wydziału Spraw Wewnętrznych: z 31 października 1816 nr 3878, k. 243 (asygnacja na 6 tys. złp); ibidem, z 12 listopada 1816 nr 4009, k. 239 (6 tys. złp); ibidem, z 9 listopada 1816 nr 3989, k. 229 (prace kowalskie); ibidem, z 12 grudnia 1816 nr 4334, k. 225 (dostawa wapna); ibidem, z 29 stycznia 1817 nr 300, k. 221 (4266 złp); ibidem, z 25 kwietnia 1817 nr 1170, k. 207 (asygnacja na rynny i „głowy wołowe” będące herbem Szlachtuza, 458 złp).

⁷ ANK, Rozporządzenie Senatu Rządzącego z 29 kwietnia 1818 nr 1213 DGS, „Dziennik Rządowy WMK i Jego Okręgu” (dalej: „Dz.Rząd.WMK”) z 2 maja 1818 nr 16, s. 61–62. Plac Wolnica wytyczono w 1335 r. na Kazimierzu. Ponieważ mięso sprzedawali na nim rzeźnicy niecechowi na tzw. kijach, stąd nazywano ich kijakami. Zob. J. Adamczewski, 1992, s. 207–208.

budynku sieni znajdowały się cztery dwuokienne sklepy. Dalej opis wymieniał ubojnię dla rzeźników chrześcijańskich, w której znajdowały się m.in. drewniane stragany z żelaznymi arkadami, belki z kołkami do zawieszania mięsa oraz wielki miedziany kocioł. W dalszej części budynku mieściły się dwa pomieszczenia: w pierwszym zamocowano odlewany piec żelazny, w drugim wielki kocioł do wytapiania łożu, „wmurowany w kotlinie”, a także dwie belki do zawieszania mięsa. Dźwig do podnoszenia zwierząt („koło do wyciągania wołów”) zainstalowano na strychu. Sąsiednie przejście prowadziło do części przeznaczonej dla rzeźników żydowskich, zwanej Szlachtuzem Żydowskim⁸.

W tym miejscu należy wyjaśnić, że problematyka uboju rytualnego dokonywanego przez krakowskich Żydów, a także znaczenie dzierżawy „koszernego” dla finansów gminy żydowskiej, wymagają odrębnego potraktowania. Pewne ustalenia zostały już w tej mierze poczynione przez autorkę monografii o Żydach krakowskich⁹.

W Szlachtuzie pracowali urzędnicy opłacani ze Skarbu Publicznego. Można wśród nich wskazać pisarza szlachtuzowego, kancelistę i kontrolerów (rewizorów), którzy współdziałali z urzędnikami rogałkowymi. Wszyscy podlegali Inspektorowi Dochodów (Przychodów) Niestających, wykonującemu polecenia Wydziału Dochodów Publicznych¹⁰. Byli oni powoływani przez Senat, a od 1846 r. przez Radę Administracyjną¹¹. Podobnie było ze strażnikami szlachtuzowymi¹².

⁸ ANK, sygn. 29/1410/56 (dawna sygn. 1149), Inwentarz Budynku Szlachtuz Generalny mieszczącego sporządzony w roku 1834 (według stanu z 20 grudnia 1834) z 5 stycznia 1835, k. 1–8. Inwentarz sporządzili pisarz szlachtuzowy (Malinowski), konduktor Budownictwa (Hercok) i kasjer Kasy Głównej (Jędrzejewski).

⁹ A. Jakimyszyn, 2008, s. 183–184.

¹⁰ Inspektor dbał o „prawidłowość pobierania grosza publicznego”, napominał urzędników kasowych lub poborowych i udzielał Senatowi wyjaśnień w przedmiotach skarbowych. Zob. Urządzenie wewnętrzne Senatu Wolnego Miasta Krakowa i jego Okręgu z 15 VII 1816, ogłoszone pismem Senatu Rząd. nr 2104 DGS, „Dziennik Rozporządzeń Rządowych WMK” (dalej: Dz.Rozp.Rząd.) z 1816 roku. Rozdz. XV „O Inspektorze Dochodów Publicznych” (art. 91–92).

¹¹ Zob. sprawę nominacji na kancelistę i podpisarza rogałkowego w miejsce zwolnionych urzędników, Józefa Jaworskiego i Józef Gadomskiego: ANK, sygn. WMK III-45 C, Pismo Wydziału Dochodów Publicznych do Rady Administracyjnej z 11 stycznia 1847 nr 120, k. 2459–2460; ibidem, Pismo Dyrektora Rady Administracyjnej do Wydziału Dochodów Publicznych z 2 kwietnia 1847 nr 72, k. 2459. Kandydatami byli Jan Kąty Bielecki (aplikant wydziałowy), Feliks Skołyżewski (b. muzykant Milicji) oraz Franciszek Uznański (nadstrażnik rogałkowy).

¹² Obwieszczenie Senatowi Rząd. z 30 czerwca 1843 nr 3293, „Dz.Rząd.WMK” nr 89–90 z 8 VII 1843 (nominacja na strażników dla Kazimierza Borowickiego i Bartłomieja Pacyny).

Jeśli chodzi o wielkość finansowania administracji szlachtuzowej, to z samego tylko funduszu szlachtuzowego wydawano na ten cel od 2,5 do 3 tys. złp. W 1842 r. było to 2596 złp 8 gr., w kolejnych zaś latach 2985 złp 3 gr. oraz 2780 złp 19 gr.¹³. W budżecie na lata 1845/1846 przewidziano łącznie 15 365 złp 12 gr.¹⁴.

Ze Szlachtuzu można było skorzystać przez kilka godzin w ciągu dnia. Takie rozwiązanie było konieczne ze względu na duże zapotrzebowania na mięso w Krakowie, który liczył podówczas kilkadziesiąt tysięcy mieszkańców. Dla przykładu, w 1847 r. rzeźnia była otwarta codziennie od godz. 9:00–12:00 i od 15:00–18:00, za wyjątkiem niedziel i dni świątecznych¹⁵. Jeszcze w 1823 r. Wydział Spraw Wewnętrznych wyznaczył dni, w których miała się dokonywać rzeź bydła. Dla rzeźników-obcokrajowców oraz wolniczan były to poniedziałek, środa i piątek, dla rzeźników krakowskich zaś wtorek, czwartek i sobota¹⁶. Ponieważ do uboju zwierząt często dochodziło w niedziele i święta, w 1827 r. wydział przypominał, że jest do niedopuszczalne, jako że „dni te poświęcone są ku czci Najwyższego i zarazem służą do odpoczynku wszelkiej klasie ludzi wyznania chrześcijańskiego”¹⁷.

Można jeszcze dodać, że przepustowość rzeźni miejskiej była dla władz na tyle istotna, że w 1821 r. Senat powołał specjalną komisję, której polecił ustalenie, jaka ilość bydła „może być z łatwością bita tygodniowo”¹⁸. Według obliczeń Feliksa Sapalskiego, zastępcy Inspektora Dochodów Niestających, statystyczny krakowianin spożywał rocznie ok. 150 funtów mięsa (około 60 kg)¹⁹.

¹³ Zob. ANK, sygn. WMK VI-56, Pisma Senatu Rząd. do Wydziału Spraw Wewnętrznych z 3 lutego 1845 nr 482, k. 489–490; ibidem, z 7 lutego 1845 nr 503, k. 491–493; ibidem, z 17 października 1845 nr 4997, k. 487–488.

¹⁴ ANK, sygn. WM 21, Wykazy szczegółowe rozchodu do poszczególnych Tytułów budżetu z czerwca–lipca 1844 r. zaproponowane przez Komitet Skarbowy Zgromadzenia Reprezentantów, „Budget w roku 1844 uchwalony do akt sejmowych należący”, k. 123–131. Pensja Inspektora Dochodów Niestających wynosiła 5600 złp.

¹⁵ Rozporządzenie Komisarza Nadwornego z 15 lipca 1847 nr 849 F, Prowizoryczne postanowienia względem rzezi bydła w Krakowie, „Provinzial Gesetzsammlung” R. 29: 1847, s. 303–305 (art. 1). W 1815 r. Kraków liczył 23 387 mieszkańców, w 1843 r. – 42 990.

¹⁶ Obwieszczenie Wydziału Spraw Wewnętrznych z 3 III 1823 nr 419, „Dziennik Rządowy WMK” nr 5 z 15 marca 1823, s. 18–20.

¹⁷ Obwieszczenie Wydziału Spraw Wewnętrznych z 17 marca 1827 nr 32 [za:] A. Chmiel, 1930, s. 55–56.

¹⁸ ANK, sygn. WMK V-109, Pismo „Komitetu dla ułożenia projektu w sprawie rzezi bydła i sprzedaży mięsa” do Wydziału Dochodów Publicznych z 23 grudnia 1821, k. 89–90, 214–215. Komisja miała też zbadać przestrzeganie przepisów policyjnych dotyczących zdrowia publicznego oraz stwierdzić skuteczność regulacji dotyczących pozacechowego handlu mięsem.

¹⁹ ANK, sygn. WMK V-109, Pismo Inspektora Dochodów Niestających do Wydziału Dochodów Publicznych z 22 grudnia 1835 nr 505, k. 843.

Liczbę zwierząt poddanych rzezi w okresie od 1 czerwca 1831 do 1 czerwca 1835 r. podaje jeden z raportów Inspektora Dochodów Niestających²⁰. Danych za lata 1843–1844 dostarczają materiały przechowywane w Archiwum UJ²¹.

Tabela 1. Liczba zwierząt zabitych w Szlachtuzie Generalnym w latach 1831–1835 i 1843–1844.

Rok/ gatunek zwierząt	1831/32	1832/33	1833/34	1834/35	1835/36	1843	1844
woły	5027	5435	5155	3327	9292	4080	4106
krowy	6140	4629	4619	3852	2658	4563	4447
bukaty	–	115	119	154	116	405	311
jałowice	324	–	–	400	561	318	542
wieprze	7335	7412	8662	8367	3303	6368	6090
kozy	-	38	21	3	1	37	18
ciężła	9082	10 308	8439	4982	1832	11 379	11 897
kozy	28	–	5	33	13	54	37
owce lub barany	7942	6907	6371	5068	3970	3759	3661
koźłeta lub jagnięta	172	–	211	112	18	904	1101
Razem:	36 050	45 023	33 602	26 298	21 764	31 867	31 211

Źródło: Opracowanie własne na podstawie: ANK, sygn. WMK V-109, Pismo Inspektora Dochodów Niestających do Wydziału Dochodów Publicznych z 22 grudnia 1835 nr 505, k. 843; AUJ, sygn. S I 45, *Wykaz ogólny zwierząt zabitych na strawę w rzeźalni miejskiej w r. 1843*, k. nspg; ibidem, *Wykaz ogólny zwierząt zabitych... w r. 1844*.

Administracja skarbowa prowadziła dokładne statystyki, które zawierają dane na temat masy zwierząt poddanych ubojowi. Takowe obrachowanie z 1835 r. przekonuje, że w latach 1834–1835 zabito w Szlachtuzie 5327 wołów. Ponieważ średnią wagę jednej sztuki zwierzęcia ustalono na 400 funtów (160 kg), łączna waga zarzniętych wołów wyniosła 2 mln 130 880 funtów, czyli ponad 863 tony. Równie precyzyjne dane można wskazać dla pozostałych ga-

²⁰ ANK, sygn. WMK V-109, Pismo Inspektora Dochodów Niestających do Wydziału Dochodów Publicznych z 22 grudnia 1835 nr 505, k. 843–849, 863–864.

²¹ Archiwum Uniwersytetu Jagiellońskiego (dalej: AUJ), sygn. WL I 45, Sprawozdanie o stanie zdrowia zwierząt domowych w kraju WMK hodowanych, jako też o ilości i stanie zdrowia zwierząt w rzeźalni miejskiej na strawę zabitych z roku 1843 z 31 stycznia 1844, k. nspg.; ibidem, *Wykaz ogólny zwierząt zabitych na strawę w rzeźalni miejskiej w r. 1843*; ibidem, *Sprawozdanie o stanie zdrowia zwierząt domowych w kraju WMK hodowanych, tudzież o ilości, jakości i zdrowiu zwierząt w rzeźalni miejskiej na strawę zabitych w r. 1844 z 9 lutego 1845*; ibidem, *Wykaz ogólny zwierząt zabitych w r. 1844*.

tunków zwierząt²². Inne obliczenia dowodzą, że w latach 1831–1835 poddano ubojowi 20 944 wołów o łącznej wadze 8 mln 377 600 funtów. W ciągu owych czterech lat zabito zwierzęta o łącznej wadze 21 mln 49 565 funtów²³.

Inspektor Dochodów Niestających nie posiadał dokładnych danych o zwierzętach bitych na potrzeby ludności żydowskiej. Można dodać, że Żydzi kupowali mięso wyłącznie ze zwierząt pochodzących z uboju rytualnego, czyli szechity²⁴.

Zachowały się także dane o liczbie zwierząt wprowadzanych do Krakowa w ciągu jednego dnia. Przykładowo, 12 grudnia 1835 r. sprowadzono do miasta 13 wołów, wyeksportowano zaś z niego 9 sztuk tych zwierząt²⁵. Według spisu z 1843 r. w Wolnym Mieście Krakowie hodowano wówczas 21 136 krów, 2504 wołów, 25 816 owiec i 11 264 sztuk trzody chlewnej²⁶.

W 1835 r. urzędnik aparatu skarbowego zaalarmował Wydział Dochodów Publicznych, że pomimo wzrostu liczby mieszkańców Krakowa, ilość czynności w Szlachtuzie systematycznie spada. W jego ocenie, wpływ na zaistniałą sytuację miały ogromne ilości zwierząt poddawanych ubjowi w Podgórzu i okolicznych wsiach, z których mięso przywożono do Krakowa. W związku

²² ANK, sygn. WMK V-109, Wyrachowanie ile w przeciągu 4-ch ostatnich od 1 czerwca 1832/33 do 1 czerwca 1835/36 bito bydła na Szlachtuzie Rządowym, a takowego ile wedle średniej proporcji wagi biorąc było funtów mięsa i wiele w stosunku do ludności przez ten czas w przecięciu na rok na jednego człowieka mięsa wychodziło z 22 grudnia 1835 (do nr 505), k. 855–856. Dane dla pozostałych zwierząt: krowy 3852 sztuk średnio po 220 funtów (łącna waga 847 440 f.); bukaty 154 po 120 f. (18 480 f.); jałowice 400 po 120 f. (48 000 f.); świnie 8367 po 200 f. (1 673 400 f.); kozły 3 po 45 f. (135 f.); cielęcina 4982 po 35 f. (174 370 f.); kozy 33 po 35 f. (1135 f.); owce 5068 po 30 f. (152 040 f.); jagnięcina 112 po 8 f. (896 f.).

²³ Wyrachowanie..., ibidem, k. 856. Dane dla pozostałych zwierząt: rzezi poddano 19 228 krów (waga łączna 4 230 560 f.), 388 bukatów (46 560 f.), 724 jałowice (86 880 f.), 31 776 wieprzów (6 355 200 f.), 62 kozły (2890 f.), 32 811 cieląt (1 149 385 f.), 66 kóz (2310 f.), 26 488 owiec (794 640 f.) i 495 jagniąt (3960 f.).

²⁴ ANK, sygn. WMK V-109, Pismo Inspektora Dochodów Niestających do Wydziału Dochodów Publicznych z 22 grudnia 1835 nr 505, k. 863–864. Ubój rytualny był praktyką religijną, ważną dla wszystkich Żydów wiernych tradycji. Zob. A. Jakimyszyn, 2008, s. 183–184.

²⁵ ANK, sygn. WMK V-109, Rapport dzienny z ilości bydła które weszło do Miasta i wyszło z niego przez Rogatki lub Most w dniu 12 miesiąca Grudnia 1835 r. z 22 grudnia 1835, k. 857; Wykaz dzienny zwierząt, które weszły i wyszły z Miasta, ibidem, k. 861. Dane dla pozostałych zwierząt: sprowadzono 21 krów (wyeksportowano 19), 4 bukaty (2), 10 jałowic (9), 28 wieprzów (15), 2 kozły (0), 14 cieląt (0), 24 owce lub barany (20), 12 jagniąt (0).

²⁶ Zdanie sprawy o stanie i położeniu Kraju WMK i Jego Okręgu w Zgromadzeniu Reprezentantów w 1844 r. przez Senatora do tegoż Zgromadzenia delegowanego, Dodatek do „Dziennika Praw WMK” (dalej: Dz. Praw WMK) z 1844 roku, s. 39–40.

z tym urzędnik zalecał Senatowi, aby „obostrzyć kontrolę rzezi bydła”, a także obserwować wszelkie „okoliczności zewnętrznych i wewnętrznych”. To ostatnie sformułowanie oznaczało ściślejsze monitorowanie bydła sprowadzane do miasta. Inspektor doniosłą rolę wyznaczał pisarzom rogatkowym oraz strażnikom mostu podgórskiego, którym należało polecić składanie codziennych raportów w przedmiocie importu zwierząt do Krakowa. Specjalne zasady miały objąć sprowadzających „większą ilość bydła naraz” (powyżej 20 sztuk). Z punktu widzenia Skarbu Publicznego korzystne było też wprowadzenie zakazu importu mniejszych zwierząt rzeźnych, o wadze nie większej niż 15–20 funtów (czyli 6–8 kg)²⁷.

Inspektor zasugerował rządowi wprowadzenie nowych zasad kontroli zwierząt, w tym stosowanie zaprojektowanych przez siebie „pokwitowań przyjęcia zwierząt do Szlachtuz”, „wykazów bydła bitego w Szlachtuzie” oraz deklaracji przywozowych, w których dostawcy zwierząt wskazywaliby, na podstawie własnego „obrachowania zapasów”, ile zwierząt planują ubić w Szlachtuzie. Proponował też wprowadzenie „książeczek rzeźniczych” dla rzeźników cechowych i kijaków w których, na wzór rzeźników warszawskich, odnotowywaliby ilość zwierząt przekazywanych do uboju²⁸.

Nowe zasady przeprowadzania kontroli uboju zwierząt władze wprowadziły w 1838 r. Zgodnie z przyjętą procedurą, kontroler w kancelarii miał odbierać od rzeźnika kwit szlachtuzowy, zapisywać w nim niezbędne dane, a następnie wydawać kontrakwit porządkowy (wg. wzoru „A”). Dla celów kontrolnych, kwity miano co 10 dni przysyłać do Biura Rachuby. Po pewnym czasie porównywano je z wykazami prowadzonymi przez zarząd Szlachtuz²⁹. O zatwierdzeniu wzorów „kwitariuszy przychodu od rzezi bydła” oraz „dziennika przychodu od rzezi bydła”, Senat polecił ogłosić w oficjalnym publikatorze rządowym³⁰.

²⁷ ANK, sygn. WMK V-109, Pismo Inspektora Dochodów Niestalych do Wydziału Dochodów Publicznych z 22 grudnia 1835 nr 505, k. 843–849.

²⁸ ANK, sygn. WMK V-109, Pismo Inspektora Dochodów Niestalych do Wydziału Dochodów Publicznych z 22 grudnia 1835 nr 505, k. 843–849, 863–864. Zob. też wzory: ibidem, a) kwitu i kontrakwitu, k. 853; ibidem, b) Deklaracji: ilość bydła będącego w zapasie, które zamierzał ubić w Szlachtuzie, k. 859; ibidem, c) Deklaracji: zezwolenie Szlachtuzu Rządowego na zarznięcie określonej ilości bydła w danym dniu.

²⁹ ANK, sygn. WMK V-109, Pismo Wydziału Dochodów Publicznych do Senatu Rząd. z 4 kwietnia 1838, , k. 747–749. Konfrontowanie miało się odbywać przy rewizji rachunków szlachtuzowych.

³⁰ ANK, sygn. WMK V-109, Pismo Senatu Rząd. do Inspektora Dochodów Niestalych i Wydziału Dochodów Publicznych z 15 maja 1838 (do nr 2331), k. 739, 757–758; ibidem Pismo Inspektora Dochodów Niestalych do Senatu Rząd. z 14 maja 1838 (do nr 2331), k. 741–743.

Przedmiotem sporu stała się tzw. waga pomostowa dla „oznaczenia ciężaru każdego do zabicia przyprowadzonego bydłęcia”, którą Senat chciał zainstalować w Szlachtuzie. W 1838 r. Zgromadzenie Reprezentantów uchwaliło nową opłatę szlachtuzową, w wysokości 1 gr. od 1 funta mięsa. Zarazem to właśnie masa zwierzęcia miał decydować o wysokości opłaty. Przeciwni pomysłowi Senatowi wystąpił Inspektor Dochodów Niestalych, który utyskiwał, że waga pomostowa jest niedokładna, a określanie wagi „czystego mięsa” będzie stanowić wielki problem, choćby ze względu na konieczność uwzględnienia „ilości funtów odtrącić się mających na skórę, trzewia, krew itd.”. Sprowadzenie wagi pomostowej wymagało zmiany siedziby kancelarii Urzędu Szlachtuzowego, a także wystawienia „szopy na pomost”. Zdaniem Inspektora, korzystanie z wagi mogło wręcz sparaliżować działalność Szlachtuzy („zahamować rzeź”), jako że rzeźnicy, oprócz bydła, codziennie bili również do 300 skopów oraz ok. 100 wieprzów i cieląt. Dotychczas mistrzowie rzeźniccy wysyłając bydło do rzeźni, posługiwali się czeladnikami. Po wprowadzeniu zmian musieliby udawać się do Szlachtuzy osobiście, jako że „waga będzie dla nich rzeczą pryncypialną”. Inspektor obawiał się też zwiększenia formalności (np. wprowadzenie sześcioarkuszowych formularzy opłaty szlachtuzowej), nadmiernego obciążenia pracą Biura Rachuby, wątpił też w skuteczność rządowego nadzoru na wagę. Wyjściem z sytuacji miało być wprowadzenie rozwiązań z czasów Księstwa Warszawskiego, określonych w dekreście z 1 września 1809 r. Polegały one na podziale zwierząt na trzy kategorie: duże, średnie i małe. Opłatę pobierano dopiero po osiągnięciu przez zwierzę określonej masy ciała (np. 18 złp miano płacić od woła ważącego co najmniej 540 funtów). Powyższy sposób był, zdaniem Inspektora, tańszy, bardziej zrozumiały dla rzeźników, pozwalał „unikać reklamacji” itp. Skorzystać mieli też konsumenci, ponieważ w tej sytuacji rzeźnicy woleliby przyprowadzać do Szlachtuzy bydło tłustsze i większe³¹.

Senat ostatecznie nie podzielił wątpliwości Inspektora dotyczących wagi pomostowej. Wkrótce polecił pracownikowi Urzędu Budownictwa, aby ten udał się do Szlachtuzy, w celu sporządzenia planu instalacji wagi oraz wykazu kosztów. Urząd przesłał Senatowi wzór wagi pomostowej, której sprowadzenie powierzono senatorowi Wincentemu Wolffowi³².

³¹ ANK, sygn. WMK V-109, Pismo Inspektora Dochodów Niestalych do Senatu Rząd. z 28 marca 1838 nr 307, k. 731–736. Dane dla pozostałych zwierząt: 14 złp miano pobierać od krowy ważącej więcej niż 420 f., 6 złp od bukata lub jałowicy (powyżej 2 lat) ważących co najmniej 180 f., 2 złp od cielęcia (60 f.), 2 złp 15 gr. od wieprza (75 f.), 1 gr. od kozy i kozłęcia (30 f.), 20 gr. od skopa owcy lub jagnięcia (20 f.).

³² ANK, sygn. WMK V-109, Pismo Urzędu Budownictwa do Senatu Rząd. z 27 kwietnia 1838 nr 369, k. 751; ibidem, Pismo Senatu Rząd. do senatora W. Wolffa z 15 maja 1838, k. 744.

Wkrótce służba budowlana opracowała projekt szopy do przechowywania wagi pomostowej, a także plan remontu parkanu wokół rzeźni miejskiej³³.

Prace trwały do 1839 r. Wówczas Inspektor Dochodów Niestalych wystąpił do Senatu o rozpisanie konkursu na wagmistrza. Jego ustanowienie było konieczne z powodu zbytniego obciążenia obowiązkami urzędników Szlachtuzu. Kandydaci musieli być znani z „charakteru i moralnego postępowania”, aby „nie zawieść zaufania Rządu i nie złamać przysięgi”. Zalecił też powołanie komisji nadzorującej transport żywych zwierząt do Szlachtuzu³⁴. Wprowadzenia wagi pomostowej miało ułatwić pobór opłaty od rzezi bydła³⁵.

W tym samym czasie władze Wolnego Miasta Krakowa zwróciły się do rezydenta austriackiego (Ignacy Liehmann de Palmrode), aby ten uzyskał od magistratu Wiednia „Taryfę podającą sposób rozpoznawania czystego mięsa na żywym bydłociu, na sprzedaż wystawionem być mającego”. Miała ona stanowić dla krakowskich władz wzorzec, przy opracowywaniu własnego rozporządzenia w tym przedmiocie³⁶.

W 1840 r. waga pomostowa uległa awarii, w związku z czym Senat tymczasowo wprowadził opłatę obliczaną od każdej sztuki zwierzęcia (np. od wołu 14 złp i 21 gr.)³⁷. W 1845 r. Dyrekcja Policji zaproponowała wprowadzenie powyższej opłaty na stałe, przy równoczesnym zamknięciu wagi pomostowej. Po konsultacjach z cechem rzeźników, Dyrekcja doszła bowiem do wniosku,

³³ ANK, sygn. WMK V-109, Pismo Inspektora Dochodów Niestalych do Senatu Rząd. z 14 maja 1838 (do nr 2331), k. 741-743. Koszt prac wyniósł 1437 złp, 15 gr. Prace odbywały się pod nadzorem Komitetu Ekonomicznego WMK.

³⁴ ANK, sygn. WMK V-109, Pismo Wydziału Dochodów Publicznych do Senatu Rząd. z 16 sierpnia 1839 nr 1432, k. 761-763. Waga miała funkcjonować w oparciu o doświadczenia miasta Ołomuńca (Rozporządzenie tamtejszego Urzędu Cyrkularnego z 21 marca 1816).

³⁵ ANK, sygn. WMK V-109, Konsygnacja Akt dotyczących zaprowadzenia Wagi Pomostowej w Szlachtuzie Generalnym w celu pobierania opłaty od bydła na budowę kanałów, Więzienia Kryminalne i Dom Pracy, k. 717. Opłata miała być przeznaczana na budowę i utrzymywanie kanałów, Więzień Kryminalnych i Domu Pracy Przymusowej. Inspektor zaproponował dla wagmistrza pensję 1200 złp, płatną z funduszu „na areszta publiczne”.

³⁶ ANK, sygn. WMK V-109, Pismo Senatu Rząd. do Rezydenta Cesarsko-Austriackiego z 15 maja 1838, k. 744. Zob. Obwieszczenie Wydziału Spraw Wewnętrznych z 17 marca 1827 nr 32 [za:] A. Chmiel, 1930, s. 55–56.

³⁷ Pismo Wydziału Dochodów Publicznych do Senatu Rząd. z 11 grudnia 1845 nr 6098, WMK V-109, k. 799-801. Dane dla pozostałych zwierząt: opłata 11 złp 2 gr. od krowy, 7 złp 3 gr. od bukata, 5 złp 28 gr. od jałowicy, 8 złp od wieprza, 1 złp 26 gr. od cielęcia, 1 złp 13 gr. od barana i kozła oraz 18 gr. od jagnięcia.

że urządzenie nie odpowiada swojemu celowi. Rzeźnicy często celowo głodzili zwierzęta, chcąc przez to zmniejszyć ich masę³⁸.

Jak wspomniano wyżej, za korzystanie z Szlachtuzza pobierano opłaty. W 1818 r. Senat postanowił, że od jednej sztuki wołu będzie to 1 złp 10 gr.³⁹. Rząd zgodził się też, mimo wcześniejszej niechęci, aby mieszkańcy wsi okręgowych oraz obcokrajowcy („ludzie zawiślańscy”) mogli sprzedawać nie pochodzące ze Szlachtuzza mięso wyłącznie na Placu Wolnica, opłacając przy tym podwójną opłatę miejscową. Obowiązek korzystania z rzeźni utrzymano w stosunku do mieszkańców Krakowa wraz z przedmieściami oraz Zwierzyńca. Wójtowie gminni dbali o to, aby rzeźnicy przed ubojem bydła „poddawali je pod rewizję” urzędnika policji, którym najczęściej był zastępca wójta; analogicznym obowiązkiem obarczono wójtów miejskich. Poboru opłat dokonywał pisarz bądź kontroler szlachtuzowy, po wcześniejszym upewnieniu się, że zwierzę „jest zdrowe i niepodejrzane”. W razie wątpliwości poddawano je oględzinom przy udziale funkcjonariusza Urzędu Policji Pośredniej, a w późniejszym okresie Dyrekcji Policji. „Prywatna rzeź” podlegała karom pieniężnym (np. 18 złp od wołu, krowy i bukata)⁴⁰.

Nową taryfę usług szlachtuzowych wprowadzono w 1833 r. Od wołu miało teraz pobierać 5 złp⁴¹. Wpływy z opłaty szlachtuzowej były przeznaczane na „murowanie kanałów prywatnych w Mieście Krakowie i na jego przedmieściach”. Według wstępnych szacunków, miała ona być pobierana przez dziewięć lat. Ponieważ była składką gminną, nie wpływała do budżetu, lecz pozostawała do dyspozycji Senatowi⁴².

³⁸ ANK, sygn. WMK V-109, Pismo Wydziału Dochodów Publicznych do Senatu Rząd. z 11 grudnia 1845 nr 6098, k. 799–801. Mięso ze zwierząt chudszych było wszakże nierzadko „lepsze od tłustszych”, które „formalnie przepisana wagę trzymają”.

³⁹ Rozporządzenie Senatu Rząd. z 16 maja 1818 nr 1404, „Dz. Rząd. WMK” z 23 maja 1818 nr 19, s. 71–73. Wysokość opłaty dla pozostałych zwierząt ustalono następująco: od krowy, bukata i jałowicy 1 złp; od cielęcia 8 gr.; od wieprza 1 złp i 10 gr.; od kozła 15 gr.; od barana i kozy 8 gr.; od kozłęcia i jagnięcia 3 gr.

⁴⁰ Ibidem. Taryfa kar dla pozostałych zwierząt: 8 złp od wieprza, 4 złp od barana i cielęciny.

⁴¹ Ustawa z 7 września 1833 O funduszu na budowę prywatnych kanałów, ogłoszona pismem Senatu Rząd. nr 5953 DGS (wesza w życie 1 października 1833), Dz. Praw WMK z 1833 roku. Wysokość opłat dla pozostałych zwierząt (1833): od krowy 3 złp, 10 gr., od bukata i jałowicy 3 złp, od wieprza i świni 1 złp, od owcy i skopa 20 gr., od cielęcia 15 gr. Zob. ANK, sygn. WMK V-109, Pismo Wydziału Dochodów Publicznych do Senatu Rząd. z 11 grudnia 1845 nr 6098, k. 799–801.

⁴² Ustawa z 7 września 1833 roku O funduszu na budowę... (art. 1–2). W ustawie wyraźnie zakazano przeznaczania jej („wypożyczania”) na inne cele.

Wprowadzone w 1838 r. modyfikacje zakładały, że oprócz zwyczajnej opłaty szlachtuzowej, pobierany będzie dodatkowo 1 grosz od każdego funta mięsa, wołowego czy też wieprzowego. Dochody miano przeznaczać w połowie na budowę kanałów prywatnych, w połowie zaś na odbudowę, remonty i porządkowanie Gmachu Więzień Kryminalnych i Domu Pracy Przymusowej⁴³.

Dochody z opłaty szlachtuzowej umieszczano w Budżetach przychodów i rozchodów WMK (Tytuł VIII Ekstraordynaria), uchwalanych przez Zgromadzenie Reprezentantów. Informacje o wpływach budżetowych z rzeźni zawiera poniższa tabela⁴⁴.

Tabela 2. Dochody skarbowe ze Szlachtuzy Generalnego w latach 1819–1832. Kwoty przeznaczone „na utrzymanie kanałów prywatnych”.

Rok	1819/ 1820	1820/ 1821	1822/ 1823	1824/ 1825	1826/ 1827	1831/ 1832	1832/ 1833	1833/ 1834	1834/ 1835	1835/ 1836
Dochody	16 380 złp 19 gr.	17 213 złp 8 gr.	16 398 złp 16 gr.	16 569 złp 4 gr.	22 961 złp 15 gr.	27 477 złp 8 gr.	26 893 złp 5 gr.	27 181 złp 21 gr.	25 636 złp 3 gr.	11 972 złp 24 gr. (dane dla 6 m-cy)
Na utrzymanie kanałów prywatnych	–	–	–	–	–	–	–	24 951 złp 8 gr. (dane dla 6 m-cy)	56 427 złp 16 gr.	28 030 złp 24 gr. (dane dla 6 m-cy)

Źródło: Opracowanie własne na podstawie: ANK, sygn. WMK V-109, Pismo Inspektora Dochodów Niestających do Wydziału Dochodów Publicznych z 22 grudnia 1835 nr 505, k. 844; ANK, sygn. WM 16, Budget na Rok 1819/20, „Budgeta oryginalne Przychodów jako Rozchodów Wolnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu z lat 1817/18-1826/27 przez Zgromadzenie Reprezentantów uchwalone”, k. 171; ibidem, Budget Przychodu na Rok 1820/21, k. 291; ibidem, Budget Przychodów na Rok Etatowy 1822/23, k. 682; ibidem, Budget Przychodów na Rok 1824/25 Etatowy, k. 817; ibidem, Budget Przychodów na Rok Etatowy 1826/27, k. 931; ANK, sygn. WM 20, Budget Przychodu na Rok 1838/41 czyli na czas od dnia 1 Czerwca 1838 do ostatniego Grudnia 1841, „Budgeta oryginalne Przychodów jako Rozchodów Wolnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu z lat 1833/37–1838/41 przez Zgromadzenie Reprezentantów uchwalone”, k. 495.

W kolejnej tabeli znalazły się dane o wpływach na poczet funduszu szlachtuzowego, w latach 1842–1844.

⁴³ Ustawa z 5 lutego 1838 Ustawa dodatkowa opłaty Szlachtuzowej pod tytułem na budowę kanałów prywatnych, ogłoszona pismem Senatu Rządu. z 9 marca 1838 nr 1042 DGS, Dz. Praw WMK z 1838 roku. (art. 1–2). Ustawa weszła w życie 1 czerwca 1838.

⁴⁴ O budżetach Wolnego Miasta Krakowa zob. P. Pilarczyk, 2014, s. 239–257.

Tabela 3. Dochody z „funduszu szlachtuzowego” w latach 1842–1844.

Przeznaczenie dochodów/ rok	1842 r.	1843 r.	1844 r.
Fundusz na Więzienia Kryminalne: kwoty zaoszczędzone w poprzednim roku (wg „remanentu”)	12 299 złp 25 gr.	19 624 złp 13 gr.	34 550 złp 3 gr.
Dochód zaplanowany	103 699 złp 59 gr.	114 697 złp 28 gr.	190 501 zł 20 gr.
Dochód rzeczywisty	46 196 złp 17 gr.	57 196 złp 23 gr.	70 982 złp 18 gr.
Deficyt	57 502 złp 18 gr.	57 501 złp 59 gr.	119 519 złp 21 gr.
Kwoty przeznaczone do wydatkowania (na podstawie rozporządzeń Senatu)	34 055 złp 26 gr.	23 042 złp 2gr.	70 056 złp 25 gr.
Kwoty wypłacone (wg. dowodów)	26 372 złp 4 gr.	22 646 złp 20 gr.	69 994 złp 10 gr.
Kwoty pozostałe do wypłacenia (deficyt)	7483 złp 22 gr.	395 złp 12 gr.	62 złp 15 gr.
Fundusz na Dom Pracy Przymusowej: Dochód zaplanowany (z „remanentem” za poprzedni rok)	141 577 zł 9 gr.	179 020 złp 28 gr.	278 944 złp 17 gr.
Dochód rzeczywisty	70 185 złp 12 gr.	100 324 zł 2 gr.	105 252 złp 16 gr.
Deficyt	71 391 złp 27 gr.	78 696 złp 26 gr.	173 692 złp 1 gr.
Kwoty przeznaczone do wydatkowania (na podstawie rozporządzeń Senatu)	9917 złp 6 gr.	38 780 złp 7 gr.	105 115 złp 24 gr.
Kwoty wypłacone (wg. dowodów)	7433 złp 14 gr.	38 726 złp 19 gr.	105 062 zł 6 gr.
Deficyt	2483 złp 22 gr.	53 złp 15 gr.	53 złp 18 gr.
Koszty administracji Szlachtuza (tylko kwoty z funduszu szlachtuzowego)	2596 złp 8 gr.	2985 złp 3 gr.	2780 złp 19 gr.

Źródło: Opracowanie własne na podstawie: ANK, sygn. WMK VI-56, Pismo Senatu Rząd. do Wydziału Spraw Wewnętrznych z 3 lutego 1845 nr 482, k. 489–490; ibidem, Pismo Senatu Rząd. do Wydziału Spraw Wewnętrznych z 7 lutego 1845 nr 503, k. 491–493; ibidem, Pismo Senatu Rząd. do Wydziału Spraw Wewnętrznych z 17 października 1845 nr 4997, k. 487–488 i 497–498.

Ustawą z 6 lipca 1844 r. opłatę szlachtuzową włączono do funduszu ogólnokrajowego, z którego to finansować miano budowę kanałów prywatnych, a także utrzymywać Więzienia Kryminalne i Dom Pracy Przymusowej⁴⁵. W budżecie na 1845 r. przewidziano na ten cel wpływy w wysokości 145 865 złp 18 gr.⁴⁶. Można

⁴⁵ Ustawa z 6 lipca 1844 Prawo o użyciu funduszu na kanały prywatne przeznaczonego, ogłoszona pismem Senatu Rząd. nr 3152 DGS, Dz. Praw WMK z 1844 roku. Utrzymano w mocy niesprzeczne z nią przepisy ustawy z 1838 roku.

⁴⁶ ANK, sygn. WM 21, Budget Przychodu uchwalony przez Zgromadzenie Reprezentantów WMK i JO na posiedzeniu w dniu 13 lipca 1844 r., „Budget w roku

dodać, że po wcieleniu Rzeczypospolitej Krakowskiej do monarchii habsburskiej, Austriacy wprowadzili podatek konsumpcyjny od bydła rzeźnego⁴⁷.

Kolejnym interesującym dowodem zainteresowania władz Rzeczypospolitej Krakowskiej kwestią organizacji handlu wyrobami mięsnymi, jest sprawa wymurowania nowych jatek rzeźniczych. Usytuowano je pomiędzy ulicą Sienną a klasztorem Dominikanów, od strony Plant. Prace trwały w latach 1823–1825⁴⁸. Wcześniej, w mieście funkcjonowały m.in. jatki drewniane, wybudowane przez Austriaków w 1804 r.⁴⁹.

Nowa lokalizacja jatek była pomysłem Senatu. W 1822 r. rząd nakazał Inspektoratowi Budownictwa zwizytowanie „opustoszałych jatek krakowskich i kleparskich”, pod kątem ich ewentualnej przebudowy. W czynnościach, oprócz służby budowlanej, uczestniczyli architekt Szczepan Humbert, a także Franciszek Sapalski, będący profesorem Katedry Geometrii Wykreślnej na Uniwersytecie Jagiellońskim. Towarzyszyli im wójtowie dwóch gmin krakowskich, V i XI. Komisja, przekonawszy się o nieopłacalności remontu starych jatek, za najlepsze miejsce do wybudowania nowych uznała tereny wokół klasztoru Dominikanów⁵⁰. Można nadmienić, że do wzięcia udziału w konsultacjach zaproszono również przedstawicieli gminy żydowskiej⁵¹.

Wyznaczeni senatorowie mieli zawrzeć z zakonnikami umowę, na mocy której przekazali część klasztornego dziedzica pod budowę jatek rządowych⁵². Trybunałowi i Instancji Senat polecił zaś ustalenie, które z funduszy kościelnych zostały zahipotekowane na włościach dominikańskich⁵³. Sąd miał

1844 uchwalony do akt Seymowych należący”, k. 36; ANK, sygn. WMK V-109, Pismo Wydziału Dochodów Publicznych do Senatu Rząd. z 11 grudnia 1845 nr 6098, k. 799–801.

⁴⁷ Zob. przyp. 128–131.

⁴⁸ S. Wachholz, 1957, s. 380; J. Bieniarzówna, J. M. Małecki, 1979, s. 130.

⁴⁹ ANK, sygn. WMK V-109, Pismo Senatu Rząd. do Trybunału i Instancji z 12 lipca 1825, k. 531–532; Dekret nadworny Cesarsko-Austriacki z 25 kwietnia 1804.

⁵⁰ ANK, sygn. WMK V-109, Pismo Senatu Rząd. do Wydziału Spraw Wewnętrznych, Inspektora Budownictwa, S. Humberta i F. Sapalskiego z 5 czerwca 1822 nr 1942, k. 647–648 i 685.

⁵¹ ANK, sygn. WMK V-109, Pismo Senatu Rząd. do Wydziału Spraw Wewnętrznych, Urzędu Budownictwa, Komitetu Starozakonnych Obwodu Kazimierskiego i wójta gm. VI z 15 czerwca 1821, k. 265. Gminie żydowskiej miano przekazać pieniądze ze sprzedaży licytacyjnej „materiału drewnianego” z jatek.

⁵² ANK, sygn. WMK V-109, Pismo Senatu Rząd. do Wydziału Spraw Wewnętrznych, Inspektora Budownictwa, S. Humberta i F. Sapalskiego z 5 czerwca 1822 nr 1942, k. 685.

⁵³ ANK, sygn. WMK V-109, Wykaz funduszów duchowieństwa Krakowskiego na Jatkach Rzeźniczych krakowskich hipotekowanych z 23 kwietnia 1817, k. 649; ANK, sygn. WMK V-109, Wykaz funduszów kościoła NMP Archiprezbiterialnego krakow-

też zatroszczyć się o interesy wierzycieli hipotecznych, którzy zabezpieczyli swoje wierzytelności na gruntach pod likwidowanymi jatkami drewnianymi⁵⁴. Można wspomnieć, że początkowo jatki chciano wybudować przy ulicy Szpitalnej, na terenie dawnego cmentarza św. Ducha⁵⁵.

Prace budowlane trwały od października 1823 do lutego 1825 r. Prowadził je Komitet Ekonomiczny WMK, pod nadzorem senatora Ludwika Sobolewskiego. Ten ostatni przedkładał Senatowi wnioski o wyasygnowanie z Kasy Głównej potrzebnych sum pieniężnych. Opiewały one najczęściej na kwoty od 2 do 5 tys. złp⁵⁶. Część gruntów pod budowę udostępnił rząd Wolnego Miasta Krakowa⁵⁷. Senat zatwierdził też kontrakt na dostawę drewna, podpisany z Hałatkiewiczem, który posiadał pełnomocnictwa hr. Wielopolskiego⁵⁸. Wkrótce konieczne okazało się wymurowanie nowego kanału głównego⁵⁹. W 1824 r. wydano przeszło 50 tys. złp. Z tego na rzemieślników i materiały wyasygnowano 44 656 złp, na materiały murowe od gmin miejskich 4624 złp 26 gr. Użycie wozów („pociągów skarbowych”) kosztowało 892 złp 15 gr. Skorzystano też z pomocy przebywających w więzieniu aresz-

skiego i duchowieństwa przy tymże Kościele zostającego na Jatkach Rzeźniczych krakowskich hypotekowanych z 23 kwietnia 1817, k. 653.

⁵⁴ ANK, sygn. WMK V-109, Pismo Senatu Rząd. do Trybunału i Instancji z 12 lipca 1825, k. 531–532 i 577. „Klasyfikacje wierzycieli” miał popierać rządowy asesor prawny.

⁵⁵ ANK, sygn. WMK V-109, Pismo Senatu Rząd. do Urzędu Budownictwa z 28 lipca 1823, k. 643–644; Uchwała Senatu Rząd. z 25 czerwca 1823, ibidem. Lokalizacja jatek przy ul. Szpitalnej okazała się jednak niemożliwa, z powodu zbyt płytkich fundamentów.

⁵⁶ Zob. ANK, sygn. WMK V-109, Pisma Senatu Rząd. do Senatorsa znoszącego się z Komitetem Ekonomicznym: z 8 października 1823 nr 3334, k. 639–640 (asygnacja na 2 tys. złp); ibidem, z 28 października 1823 nr 3638, k. 635–636 (5 tys. złp); ibidem, z 6 czerwca 1824 nr 1163, k. 631–632 (2 tys. złp); ibidem, z 5 maja 1824 nr 1319, k. 628–629 (2 tys. złp); ibidem, z 26 maja 1824 nr 1805, k. 619–620 (4 tys. złp); ibidem, z 9 czerwca 1824 nr 2029, k. 615–616 (5 tys. złp); ibidem, z 7 lipca 1824 nr 2406, k. 611–613 (4 tys. złp + instalacja okienek); ibidem, z 1 września 1824 nr 3224, k. 607–608 (4 tys. złp).

⁵⁷ ANK, sygn. WMK V-109, Wykaz kosztów na wystawienie Jatek Rzeźniczych wyłożonych z 17 grudnia 1824, k. 583. Były to grunty o powierzchni 676 stopni, ich wartość wynosiła 2704 złp. Koszty budowy objęły też cenę gruntu nabytego od Dominikanów (powierzchnia 42 stopnie, licząc po 4 złp za 1 sześcian, dało to koszt 171 złp).

⁵⁸ ANK, sygn. WMK V-109, Pismo Senatu Rząd. do Senatorsa znoszącego się z Komitetem Ekonomicznym z 19 maja 1824 nr 1708, k. 623.

⁵⁹ ANK, sygn. WMK V-109, Pismo Senatu Rząd. do Senatorsa znoszącego się z Komitetem Ekonomicznym, Wydziału Spraw Wewnętrznych, Kasy Głównej i Biura Rachuby z 8 lutego 1825 nr 514, k. 603–605. Koszty prac obliczono na 1868 + 9461 złp.

tantów (52 złp 24 gr.)⁶⁰. Eksploatacja zaplanowanych czterdziestu jatek wymagała stałych nakładów. Koszt eksploatacji jednego pawiloniku obliczono na 143 złp 26 gr.⁶¹.

Przekazanie 32 jatek cechowi rzeźniczemu odbyło się w 1825 r. przy udziale specjalnej komisji rządowej. Zasiadali w niej senatorowie Jan Kanty Bartel, Feliks Grodzicki i Ludwik Bystrzonowski. Ponieważ do korzystania z pawilonów handlowych było więcej osób chętnych aniżeli miejsc, to starsi cechowi mieli zdecydować komu przyznać w pierwszej kolejności poszczególne stoiska⁶². Jak wspomniano, jatki rządowe usytuowano nieopodal klasztoru Dominikanów. Każde stoisko posiadało okienko do sprzedawania, otwierane częściowo na dół, częściowo w górę, a także 23 haki do zawieszania mięsa. Jatki zamykano dwuskrzydłowymi, drewnianymi bramami. Infrastrukturę jatkową stanowił też murowany domek dla strażnika, dwie ocembrowane studnie oraz rynsztok, którym odprowadzano wodę do kanału⁶³.

W 1825 r. Senat ustalił tymczasowe warunki udostępniania jatek rzeźnikom, zgodził się też na zatrudnienie strażnika jatkowego⁶⁴. Zasady wypuszczenia jatek w dzierżawę określono w rok później. Dzierżawa miała trwać przez 3 lata, za opłatą rocznego czynszu 50 złp, który uiszczano w dwóch

⁶⁰ ANK, sygn. WMK V-109, Wykaz z poniesionych kosztów na budowę Jatek Rzeźniczych wskutek rozporządzenia Wydziału Dochodów Publicznych do nr 5143 z 1824 roku przez Ekonomię Miejską sporządzony z 6 grudnia 1824, k. 995. Wydano łącznie 50 226 złp 2 gr. w 1825 r. koszty wzrosły o dalsze 6338 złp.

⁶¹ ANK, sygn. WMK V-109, Wykaz kosztów na wystawienie Jatek Rzeźniczych wyłożonych z 17 grudnia 1824, k. 583. Koszty obejmowały zatrudnienie stróża (400 złp), konserwację budowli i rekwizytów (595 złp), uiszczanie procentów od kapitałów lokowanych na dobrach klasztornych (4755 złp). Powyższe koszty uwzględniono przy ustalaniu czynszów.

⁶² ANK, sygn. WMK V-109, Protokół Komisji do sprawy wydzierżawienia Jatek Rzeźniczych z 9 stycznia 1826, k. 587–588; Uchwały Senatu Rząd. z 27 listopada 1825 nr 4659 i 31 grudnia 1825 nr 5135. Ustalono, że pierwszeństwo w zajmowaniu jatek mieli rzeźnicy cechowi, w dalszej kolejności wolniczanie i masarze. Czynsz roczny określono na 75 złp. chociaż rzeźnicy domagali się jego obniżenia do 40 złp.

⁶³ ANK, sygn. WMK V-109, Inwentarz Jatek Rzeźniczych z 14 grudnia 1824, k. 591–594. Jak stwierdzono w dokumencie, od strony przedmieścia Wesoła zamontowano furtę dwuskrzydłową. Rynsztok odchodził od wybrukowanego placu pośrodku jatek. W budce strażnika zainstalowano żelazny piec.

⁶⁴ ANK, sygn. WMK V-109, Pismo Senatu Rząd. do Wydziału Dochodów Publicznych z 10 czerwca 1825 nr 2446, k. 579-580. Co ciekawe, ze względów oszczędnościowych umowy z poszczególnymi rzeźnikami miały być zawierane nie przed notariuszem, lecz urzędnikiem Wydziału Dochodów Publicznych, który miał też przygotować „Instrukcję urzędowania dla Strażnika jatkowego”. Ten ostatni, oprócz pensji, miał zapewniony opał (węgiel i drewno).

ratach. W razie opóźnień z jego wnoszeniem przewidziana była egzekucja i sekwestracja administracyjna. Podatki stałe przypisane do jatek miał opłacać rząd, za pośrednictwem Kasy Głównej, podatki osobiste wnosili dzierżawcy. Spośród innych warunków dzierżawy, należy wskazać, że rzeźników zobowiązano do zachowywania „czystości i spokojności”, przestrzegania przepisów przeciwpożarowych („bezpieczeństwa ogniowego”), zakazano wrzucania kości i śmieci do kanału itp. Za nieprawidłowe korzystanie z jatek mieli ponosić odpowiedzialność przed administracją skarbową. Utrzymywanie budynków spoczywało na Skarbie Publicznym. Miał się nimi opiekować stróż rządowy, podlegający Inspektorowi Dochodów Niestających. Godziny otwarcia jatek ustalał tenże Inspektor, po skonsultowaniu się ze starszymi cechowymi⁶⁵.

Na początku lat czterdziestych Senat nakazał ścisłe odgrodenie jatek konkurujących ze sobą środowisk, tak, aby mięso sprzedawane przez rzeźników cechowych (które, jako lepsze, miano oznaczać „cechą w obwódce okrągłej”) było starannie odzielane od wyrobów oferowanych przez kijaków; to ostatnie oznaczano „cechą w obwódce trójkątnej”⁶⁶.

W kolejnych latach Senat (później zaś Rada Administracyjna bądź Rada Miejska) przeprowadzał remonty co bardziej wyeksploatowanych pawilonów („domków”). Stopień ich zużycia, zwłaszcza budek drewnianych, był znaczny już po dekadzie ich używania. W związku z tym, jeszcze w 1835 r. polecono Ekonomii Miejskiej opracowanie kosztorysów najpilniejszych prac murarskich, ciesielskich i ślusarskich⁶⁷.

⁶⁵ ANK, sygn. WMK V-109, Warunki do dzierżawy murowanych nowych Jatek Rządowych Rzeźniczymi zwanych z 9 czerwca 1826, k. 597–598. Stróż pilnował budynków, dbał o „ochędostwo i porządek” oraz przestrzeganie przepisów przeciwpożarowych, zapobiegał kradzieżom itp. Pierwszeństwo w wydzierżawianiu pawilonów mieli regularnie opłacający czynsz, którego nie można było modyfikować bez wyraźnego powodu. Ponadto, z jatek mieli korzystać przede wszystkim rzeźnicy cechowi, dopiero po nich wolniczanie i masarze. Kontrakt sporządzono w dwóch egzemplarzach, na papierze stempowym. Obowiązywał do 31 maja 1828.

⁶⁶ Rozporządzenie Senatu Rząd. z 1 grudnia 1842 nr 6352 [za:] A. Chmiel, 1930, s. 86–88. Chodziło o zapobieżenie „podstawianiu mięsa podlejszego za lepsze”, co wiązało się również z prawidłowym określaniem cen wyrobów mięsnych.

⁶⁷ ANK, sygn. WMK V-109, Wykaz kosztów przeformowania Jatek Rzeźniczych drewnianych od strony ulicy Siennej będących, z liczby 29 na 19 jatek według planu Lit. a a to wskutek wydanego reskryptu przez Senat Rządzący z dnia 24 lipca 1835 do nr 4262 sporządzony, opracowany w Urzędzie Budownictwa 10 sierpnia 1835, zatwierdzony przez Senat Rząd. z 20 października 1835 nr 6435 DGS, k. 903–907. Kosztorys opiewał na 3319 złp 4 gr. Obejmował również koszty dostawy „materiału drewnianego”.

Kolejne prace przeprowadzono w latach pięćdziesiątych XIX w. Objęły one m.in. reparację murów zewnętrznych od strony Plant oraz ulicy Mikołajskiej i Siennej⁶⁸. Bieżące prace remontowe dotyczyły też dwóch studni wewnątrz jatek⁶⁹. Jako ciekawostkę można wskazać, że w 1850 r. wydzierżawiono od Dominikanów pomieszczenia w piwnicy pod klasztorną biblioteką, gdzie chciano wymurować 26 komórek do przechowywania mięsa podczas mrozów czy też upałów. Rada Miejska nakazała wyremontowanie pomieszczeń w obecności urzędnika austriackiej Administracji Okręgowej Kameralnej⁷⁰. W 1850 r. pojawił się projekt budowy nowych jatek „Na Kotłowie”, realności stanowiącej własność cechu rzeźników⁷¹.

W 1847 r. wpłacany do Kasy Dochodów Niestalych czynsz był nieco niższy niż początkowo i wynosił 30 złp rocznie⁷². Administracja skarbową mogła w całości zwolnić dzierżawcę od opłat czynszowych⁷³.

Należy wspomnieć, że prowadzenie działalności rzeźniczej wymagało posiadania konsensu rządowego. Procedurę ich przyznawania pokazują akta sprawy Jacka Adamskiego, który mieszkał w Krakowie pod nr 274 (gm. VIII). W związku z rezygnacją Jana Wierzbickiego z dzierżawy położonej na Placu Wolnica jatki nr 28, Adamski wystosował do Wydziału Dochodów Publicznych prośbę o wydanie konsensu. Oświadczył przy tym, że posiada pieniądze, które wystarczą na zakup bydła⁷⁴. Wydział

⁶⁸ ANK, sygn. 29/1410/57, Wykaz kosztów reparacji Murów zewnętrznych w Jatkach Rzeźniczych z 5 stycznia 1850, k. 117–119. Wykonano wówczas prace murarskie i ciesielskie. Pierwsze kosztowały 891 złp 6 gr, ciesielskie 36 złp, koszty materiału 375 złp 28 gr. Łącznie wyasygnowano 1303 złp 4 gr.

⁶⁹ ANK, sygn. 29/1410/57, Pismo Rady Miasta Krakowa do Budownictwa Miejskiego z 17 lipca 1850 nr 834, k. 127.

⁷⁰ ANK, sygn. 29/1410/57, Pismo Rady Miasta Krakowa do Budowniczego Miejskiego z 27 marca 1850 nr 4631, k. 123–125; Rozporządzenia Senatu Rząd. z 13 lipca 1836 nr 3073 DGS i z 26 sierpnia 1836 nr 4962 DGS.

⁷¹ ANK, sygn. 29/176/76 (dawna sygn. ITS 147), Pismo cechu rzeźników do Rady Miasta Krakowa z 17 sierpnia 1850, Korespondencja cechu m.in. z Radą Miasta Krakowa (1827–1854), k. nspg.

⁷² ANK, sygn. WMK VII-59, Pismo Wydziału Dochodów Publicznych do J. Zdechlikiewicza, Inspektora Dochodów Niestalych, Kasy Dochodów Niestalych i Biura Rachuby z 20 sierpnia 1847 nr 4339, k. 479. W związku z tym Kasa Dochodów Niestalych prowadziła osobny „Regestr biorczy czynszów”.

⁷³ ANK, sygn. WMK V-109, Rewersy na akta wydane z Archiwum z 1847 roku, k. 595 (sprawa Antoniego Skupienia, zalegającego z opłatą 60 złp).

⁷⁴ ANK, sygn. WMK VII-59, Pismo J. Adamskiego do Wydziału Dochodów Publicznych z 31 sierpnia 1847, k. 485. Zob. też przebieg sprawy Jana Zdechlikiewicza, dzierżawcy jatki nr 38 na Wolnicy: ibidem, Pismo Inspektora Dochodów Niestalych do Wydziału Dochodów Publicznych z 18 sierpnia 1847 nr 1056, k. 479; ibidem, Pi-

skonsultował się z Inspektorem Dochodów Niestałych oraz Komisarzem Targowym. W swojej opinii urzędnicy potwierdzili, że wnioskodawca legitymuje się świadectwem cechowym, a nadto zdobył „wiadomości wymagane do prowadzenia rzemiosła”. Faktycznie dysponował przy tym ilością gotówki, która była niezbędna do rozpoczęcia działalności handlowej⁷⁵. W związku z powyższym, wydział wystawił wnioskodawcy żądany konsens, przypominając mu o obowiązku przestrzegania przepisów policyjnych⁷⁶.

Ze względów zdrowotnych, ale także fiskalnych, do spraw najbardziej absorbujących uwagę administracji Wolnego Miasta Krakowa należało zwalczanie pokątnego uboju zwierząt. W związku z tym ukazywały się liczne akty prawne. Należało do nich rozporządzenie z 1823 r. w którym Senat przypominał, że rzeź zwierząt jest dozwolona wyłącznie w Szlachtuzie, a handel mięsem może odbywać się wyłącznie w jatkach bądź na Placu Wolnica. Dalej, pochodzenie wyrobów mięsnych należało udowadniać kwitami, zaś naruszanie przepisów rodziło skutki w postaci konfiskaty towaru oraz kar, nakładanych na handlujących żywnością. Spośród kar najbardziej dotkliwa była utrata zezwolenia na prowadzenie działalności. Do Wydziału Spraw Wewnętrznych należało ogłaszanie dni, w których rzeźnicy mogli korzystać z usług Szlachtuza Generalnego. Władze Wolnego Miasta Krakowa chciały w ten sposób ochronić mieszkańców przed mięsem „niewiadomego pochodzenia, z bydła padłego lub chorego”⁷⁷.

Jak wspomniano, liczba pawilonów handlowych była ograniczona. Stąd też, do korzystania z usług rzeźni dopuszczono również osoby, które nie prowa-

smo J. Zdechlikiewicza do Wydziału Dochodów Publicznych z 26 marca 1847, k. 467 (wniosek o udzielenie zezwolenia).

⁷⁵ ANK, sygn. WMK VII-59, Pismo Inspektora Dochodów Niestałych do Wydziału Dochodów Publicznych z 28 września 1847 nr 1188, k. 491; Pismo Wydziału Dochodów Publicznych do Inspektora Dochodów Niestałych z 1 września 1847 nr 4511, ibidem, k. 485. Świadectwo cechowe wystawił majster rzeźniczy Kazimierz Bukiewicz, u którego praktykował Adamski.

⁷⁶ ANK, sygn. WMK VII-59, Pismo Wydziału Dochodów Publicznych do J. Adamskiego, Inspektora Dochodów Niestałych i Dyrekcji Policji z 1 października 1847 nr 4816, k. 491-492. J. Adamski miał też uiścić opłatę stempłową (6 złp).

⁷⁷ Rozporządzenie Senatu Rząd. z 31 stycznia 1823 nr 303 DGS, *Postanowienie aby wszystkie bydło rżnięto w Szlachtuzie*, „Dz. Rozp. Rząd. WMK” z 1823 roku (art. 1-3). Sprzedaż mięsa w wyznaczonych miejscach była uzasadniona wymogami kontrolnymi. Spod wymogu handlu w jatkach zwolniono wyroby takie jak słonina, smalec, wędzone szynki, kielbasa i drób. Kwity wystawiał pisarz szlachtuzowy. Zachowywały one ważność przez 1 tydzień. Kwity miano okazywać na każdorazowe żądanie władz policyjnych bądź Komisarza Targowego.

dziły działalności w jatkach miejskich. Warunkiem było złożenie „deklaracji o biciu trzody” w Szlachtuzie⁷⁸.

Kolejne zarządzenie ukazało się w Dzienniku Rządowym ze stycznia 1829 r. Wydział Spraw Wewnętrznych stwierdzał w nim, że „osoby rzezią bydła trudniące się [...] chciwe zysku, do których po największej części Starozakonni należą, poważają się bydło chore w niektórych miejscach padające kupować, potajemnie, unikając nadzoru policji miejscowej, one bić i na sprzedaż wystawiać, z czego nie tylko szkodliwe skutki na zdrowie ludzkie, ale nawet choroba na bydło w kraju tutejszym zawiązać się mogła”. W związku z tym wydział nakazał służbom policyjnym nadzorować osoby „trudniące się rzezią bydła”, a także „przekonywać się o stanie zdrowia bydła bić się mającego” i „nie dopuszczać wszelkimi środkami do sprzedaży bydła chorego, pod karami policyjnymi”⁷⁹.

O obowiązkach bicia bydła (również tego na własny użytek) w Szlachtuzie przypomniano w 1841 r. Sprowadzanie mięsa spoza Krakowa zostało wówczas, z nielicznymi wyjątkami, zakazane. Zwierzęta wprowadzane do miejskiej rzeźni miano znakować cechą rządową. Jej brak powodował, że mięso traktowano jako pochodzące z defraudacji. Orzekano wówczas przepadek skonfiskowanego mięsa, nakładając przy tym kary przewidziane w części II Kodeksu karnego (z 1803 r.) oraz w rozporządzeniu z 1823 r.⁸⁰ W 1843 i 1845 r. przypomniano o nakazie znakowania zwierząt „cechą okrągłą”, co miało pomóc w odróżnianiu ich „od bydłat pochodzących z pokątnej rzezi”⁸¹.

W związku ze zmianami granic Krakowa, przepisy o korzystaniu z rzeźni rozciągano na mieszkańców poszczególnych wsi okręgowych, Dotyczyło to

⁷⁸ ANK, sygn. WMK VII-59, Pismo Wydziału Dochodów Publicznych do J. Uchwata, Inspektora Dochodów Niestalych i Dyrekcji Policji z 14 listopada 1846 nr 7414, k. 461 (sprawa Jana Uchwata ze Zwierzyńca, zamieszkałego pod nr 11).

⁷⁹ Obwieszczenie Wydziału Spraw Wewnętrznych z 29 stycznia 1829 nr 415, „Dz. Rząd. WMK” nr 4 z 1829, s. 15. Odpowiednie polecenia wydano Dyrekcji Policji, wójtom okręgowym, Fizykowi i Chirurgom Okręgowym.

⁸⁰ Rozporządzenie Senatu Rząd. z 4 stycznia 1841 nr 45 DGS, Postanowienie, aby bydło lub trzoda nie gdzie indziej, jak tylko w Szlachtuzie jeneralnym bitem było, Dz. Praw WMK z 1842 roku. Zakaz importu mięsa nie dotyczył „słoniny, topionego smalcu, wędzonej szynki, salcesonu, kiełbasy oraz zwierzyny i drobiu” (art. 1–2). Kara za przemyt „zwierząt większych” (wół, krowa) wynosiła 36 złp, „zwierząt mniejszych” (wieprze, cielęta, barany, kozy) 16 złp (art. 5–6).

⁸¹ Rozporządzenie Senatu Rząd. z 8 kwietnia 1843 nr 1819 DGS; ANK, sygn. WMK V-109, Pismo Wydz. Dochodów Publicznych do Senatu Rząd. z 11 grudnia 1845 nr 6098, k. 799–801.

m.in. mieszkańców Grzegórzek, w związku z przesunięciem granicy okopów miejskich, w 1832 r.⁸².

Przemyt zwierząt rzeźnych, o czym wspomniano, był zabroniony, stanowiąc przestępstwo defraudacyjne. Śledztwa w sprawach defraudacyjnych prowadził najczęściej Urząd Konsumpcyjny. Podlegał on Wydziałowi Dochodów Publicznych, za pośrednictwem Inspektora Dochodów Niestających. Należało do niego m.in. sporządzanie raportów o stwierdzonych defraudacjach. W urzędzie przesłuchiwano też świadków, przechowywano skonfiskowane towary itp. Czynności śledcze w Okręgu Krakowskim wykonywali Komisarze Dystryktowi⁸³.

W pierwszej instancji wyroki w sprawach defraudacyjnych wydawał Inspektor Dochodów Niestających. Opierał się przy tym na wynikach śledztw prowadzonych przez Urząd Konsumpcyjny bądź Dyрекcję Policji⁸⁴. Postępowania o defraudację szlachtuzową wszczęto m.in. przeciwko Magdalenie Klimczakowej i Janowi Kurkiewiczowi⁸⁵.

Wprowadzane zakazy nie były jednak skuteczne. Zjawisko pokątnego uboju w podkrakowskich wsiach, takich jak Zwierzyniec, Nowa Wieś i Krowodrza było w połowie lat czterdziestych dość powszechne. Dyrekcja Policji alarmowała, że taki ubój jest „szkodliwy pod względem policyjnym”, oprócz tego naraża Skarb Publiczny na straty finansowe a mieszkańców Krakowa na ryzyko poważnych chorób. Konieczne było więc rychłe „pokassowanie rzezalni wiejskich” i wprowadzenie ułatwień dla wiejskich rzeźników, w uboju była w Szlachtuzie⁸⁶.

⁸² Obwieszczenie Wydziału Dochodów Publicznych z 11 sierpnia 1832 nr 3233, „Dz. Rząd. WMK” nr 26 z 18 sierpnia 1832, s. 107; Rozporządzenie Senatu Rząd. z 31 lipca 1832 nr 3670; Rozporządzenie Senatu Rząd. z 16 maja 1818 nr 1404, „Dz. Rząd. WMK” z 23 maja 1818 nr 19, s. 71–73.

⁸³ Rozporządzenie Senatu Rząd. z 20 stycznia 1841 nr 346 DGS, Przepisy o instruwaniu spraw defraudacyjnych, Dz. Praw WMK z 1841 roku. Tytuł II „O jurysdykcji w przestępstwach defraudacyjnych” (art. 15 i 40). Tytuł IV „O inkwizycji z obwinionym” (art. 12 i 40). Na mocy tegoż rozporządzenia zwalczano m.in. defraudację mięsne.

⁸⁴ Rozporządzenie Senatu Rząd. z 4 stycznia 1841 nr 45 DGS, Postanowienie, aby było lub trzoda nie gdzie indziej, jak tylko w szlachtuzie generalnym bitem było, Dz. Praw WMK z 1841 roku (art. 9–10, 11–12) Udowodnienie przemytu mięsa skutkowało przypadkiem towaru. W razie ponownego dopuszczenia się „mięsnej defraudacji” sprawy groziły ponadto kary pieniężne (od 16–36 złp).

⁸⁵ ANK, sygn. WMK V-109, Rewersy na akta wydane z Archiwum z 1847 roku, k. 696–697. J. Kurkiewicza skazano na karę pieniężną 16 złp.

⁸⁶ ANK, sygn. WMK V-109, Pismo Wydziału Dochodów Publicznych do Senatu Rząd. z 11 grudnia 1845 nr 6098, k. 799–801.

W Rzeczypospolitej Krakowskiej obowiązywały urzędowe ceny żywności, które publikowano w „Dzienniku Rządowym” i „Gazecie Krakowskiej”. Ich naruszanie było karane⁸⁷. Ogłaszanie cen należało do obowiązków Komisarza Targowego. Ustalał je na podstawie protokołów ceny targowej, spisanych przez komisarzy cyrkulowych i inspektorów policji. Do pozostałych obowiązków Komisarza Targowego w sprawach „policji żywności” należało kontrolowanie żywności „pod względem zdrowotnym”, sprawdzanie czy przestrzegane są przepisy obowiązujące w jatkach i na targach, a także zapewnianie dostępności artykułów pierwszej potrzeby. Pilnował też stosowanie w handlu obowiązujących w kraju miar i wag⁸⁸. Nadto, Komisarz Targowy odpowiadał za stan zdrowia zwierząt hodowlanych, w tym importowanego bydła⁸⁹.

Można dodać, że w Wolnym Mieście Krakowie ceny często konsultowano z wytwórcami żywności⁹⁰. Konsultacje miały miejsce choćby w 1853 r. Rada Administracyjna zarządziła wówczas pertraktacje z przedstawicielami cechów rzeźników i piekarzy. Wzięli w nich udział komisarze rządowi, wyznaczeni do kontaktów z organizacjami cechowymi⁹¹. O wynikach negocjacji zawiadomiono Radę Miejską oraz władze gubernialne⁹².

⁸⁷ Zob. np. ANK, sygn. WMK VI-65, Taxa żywności, mydła, świec dla WMK i Jego Okręgu na miesiąc sierpień 1847 roku, zatwierdzona przez Wydział Spraw Wewnętrznych 30 lipca 1847 nr 1091, k. 224–225; Taxa ważniejszych artykułów żywności na miesiąc styczeń 1843 r., „Dz. Rząd. WMK” nr 1–3 z 7 stycznia 1843, s. 10.

⁸⁸ Statut urządzający Dyрекcję Policji z 18 lutego 1840, nr 19 Dz.Konf., Dz. Praw WMK z 1840 roku. Rozdz. IV „O szczegółowych obowiązkach pojedynczych Urzędników Policji”. „O Komisarzu Targowym” (art. 128–133). O pociągnięcie Komisarza Targowego do odpowiedzialności mogła wnioskować Dyrekcja Policji. Za „rzetelność taxy” Komisarz Targowy ponosił odpowiedzialność przed Wydziałem Spraw Wewnętrznych. Ceny były umieszczane w specjalnych tabelach, osobno dla każdego miesiąca.

⁸⁹ Rozporządzenie Senatu Rząd. z 1 listopada 1833 nr 2736 DGS, Nowa Instrukcja Dyrekcji Policji, Dz. Praw WMK z 1834 roku. Rozdz. VI „Stosunki z Władzami pod bezpośrednim nadzorem Dyrekcji Policji stojącymi” (art. 202–204). Komisarz miał też nie dopuszczać do wprowadzania bydła w razie stwierdzenia zarazy.

⁹⁰ ANK, sygn. WMK V-194, Rozporządzenie Komisji Gubernialnej z 4 maja 1853 nr 6582, k. 1137 (zasady konsultowania cen żywności). Ceny urzędowe dotyczyły zresztą nie tylko mięsa, ale również pieczywa, mąki, piwa, soli, mydła i świec.

⁹¹ ANK, sygn. WMK V-194, Protokół Komisji dla sprawdzenia taxy na pieczywo na czerwiec 1853 roku z 30 maja 1853, k. 1140 i 1147–1148. „Komisarzem do spraw cen mięsa” był F. Lipiński. Pertraktacje z rzeźnikami odbyły się 30 maja 1853 w biurach Rady Adm. (w godz. 9–11).

⁹² ANK, sygn. WMK V-194, Pismo Komisji Gubernialnej do Rady Administracyjnej z 22 kwietnia 1853 nr 5913, k. 1140; ANK, sygn. WMK V-194, Pismo Rady Administracyjnej do Rady Miejskiej z 28 maja 1853 nr 8312, k. 1138.

Odrębnym problemem, z jakim borykały się władze Rzeczypospolitej Krakowskiej, było zapobieganie chorobom zwierzęcym, a zwłaszcza epidemiom, które często nawiedzały kraj, przedostając się z terytoriów państw sąsiedzkich⁹³. Zadania w powyższym zakresie wykonywał aparat urzędniczy odpowiedzialny za tzw. policję weterynarską oraz policję medycynalną⁹⁴. Problematyka organizacji i zasad funkcjonowania służby weterynaryjnej zasadniczo wykracza poza ramy niniejszego artykułu⁹⁵. Jeśli chodzi o kwestie podstawowe, należy wspomnieć o kluczowej roli Weterynarza Rządowego, którego kompetencje określono w rozporządzeniu z 1830 r.⁹⁶.

Skład osobowy i zadania służby weterynaryjnej doprecyzowano w 1841 r. Administrację tworzyli Weterynarze: Krajowy, Miejski i Okręgowy, których z ramienia Senatu nadzorowali Fizycy Miejski i Okręgowy. Podstawowym zadaniem weterynarzy była ochrona mieszkańców przed chorobami zwierzęcymi. Odbywało się to m.in. poprzez wizytacje Szlachtuza oraz targów bydła, koni i owiec. W szczególności, Weterynarz Miejski miał zapobiegać rzezi „krów cielnych i cieląt niedojrzałych”. Jego okręgowy odpowiednik nadzorował zaś gospodarstwa, stajnie i targi zwierzęce, sprawdzał przestrzeganie przepisów weterynaryjnych, zapobiegał chorobom stadnym itd.⁹⁷.

Ważne zadania z zakresu policji medycynalnej sprawowała Dyrekcja Policji. Mogła wydawać polecenia wszystkim urzędnikom zdrowia, oprócz Protomedyka. Zatrudnieni w niej inspektorzy policji kontrolowali Komisarza Targowego. Należy docenić istotną rolę Komisarzy Dystryktowych którzy, z racji stałej obecności we wsiach okręgowych, gromadzili informacje o zagrożeniu epidemiologicznym, podejmując środki zaradcze przeciwko szerzeniu się chorób zakaźnych wśród ludzi i zwierząt. O swoich poczynaniach informowali Wydział Spraw Wewnętrznych⁹⁸.

⁹³ Pismo Weterynarza Rządowego (W. Domański) do Senatu Rząd. z 5 lipca 1844, AUJ, WL I 45, k. nspg. Wykaz ogólny zwierząt zabitych na strawę w rzeźalni miejskiej w r. 1844, AUJ, WL i 45, k. nspg. W raporcie wymieniono choroby zwierzęce, takie jak wady wątroby, choroby płuc, choroby trzewiów, zarażenie wągrami.

⁹⁴ Na temat zmian w nadzorze weterynaryjnym zob. T. Rotkiewicz, 2006, s. 240–260.

⁹⁵ Szerzej zob. M. Mataniak (w druku).

⁹⁶ Zob. Rozporządzenie Senatu Rząd. z 12 października 1830 nr 5630 DGS, Instrukcja dla Weterynarza Miasta Wolnego Krakowa, „Dz. Rząd. WMK” z 6 XI 1830 nr 36–37, s. 142–144.

⁹⁷ ANK, WMK V-191, Rozporządzenie Senatu Rząd. z 10 grudnia 1841 nr 4361 DGS, Urządzenie Służby Weterynarskiej w Wolnym Mieście Krakowie, k. 985–995 (art. 1–8, 15–17, 19, 21, 23–25, 27, 31–33). Zapobieganie „chorobom stadnym” odbywało się m.in. poprzez wizytacje i „inne czynności kontrolne”. Weterynarz Okręgowy ustalał przyczyny śmierci zwierząt, dokonując „rozbioru padłych zwierząt”.

⁹⁸ Statut urządzający Dyrekcję Policji z 18 lutego 1840..., Rozdz. II „O służbie Dyrekcji Policji” (art. 12); Rozdz. IV „O szczegółowych obowiązkach pojedynczych

W 1841 r. powołano do życia Radę Weterynarską przy Uniwersytecie Jagiellońskim⁹⁹. W jej skład powołano Fryderyka Hechla (profesora Katedry policji lekarskiej), a także Ignacego Czerwiakowskiego (profesor nauki gospodarstwa w Szkole Technicznej) oraz Wawrzyńca Domańskiego (Weterynarz Krajowy)¹⁰⁰. Rada, zbierając się na comiesięczne posiedzenia, prowadziła nie tylko działalność naukową, ale także realizowała zadania z zakresu „policji lekarskiej”. Chodziło o ocenę kwalifikacji weterynarzy, konowalów i „osób będących w zawodzie ekonomicznym”. Ponadto gromadziła wyroby anatomiczno-fizjologiczne i patologiczne na potrzeby Wydziału Lekarskiego. Za pośrednictwem Wydziału Spraw Wewnętrznych, przekazywała Senatowi dane na temat zdrowia zwierząt gospodarskich. Uzyskiwała je na podstawie raportów Weterynarza Miejskiego bądź Okręgowego¹⁰¹.

Spśród licznych regulacji dotyczących spraw weterynaryjnych, na uwagę zasługuje rozporządzenie z 1823 r. które w całości dotyczyło zakazu uboju zbyt młodych zwierząt¹⁰². Kilka lat później ukazało się obwieszczenie Wydziału Spraw Wewnętrznych, w którym stwierdzono, że wśród rzeźników praktykowane jest wystawianie na sprzedaż „wydymanej cielęciny”. Zarządzając tej „nieprzyzwoitości zdrowiu ludzkiemu szkodliwej, do oszukaństwa dążącej i wszelkimi ustawami policyjnymi zabronionej”, wydział nakazał pociąganie sprawców do odpowiedzialności określonej w przepisach policyjnych, a także konfiskowanie cielęciny. Identyczne środki miano stosować wobec sprzedających cielęciny o wadze mniejszej niż 40 funtów¹⁰³.

Urzędników Policji”. „O Komisarzach Policji, Inspektorach i Aplikantach referentach” (art. 78). „O Komisarzach Dystryktowych” (art. 186). Szerzej zob. P. Cichoń, 2014, s. 141–142, 227–228, 240–241.

⁹⁹ ANK, sygn. WMK V-191, Rozporządzenie Urządzenie Służby Weterynarskiej..., k. 985–987. W jej skład wchodził: dziekan Wydziału Lekarskiego UJ, profesor policji lekarskiej oraz profesor nauki o gospodarstwie.

¹⁰⁰ AUJ, sygn. WL I 45, Pismo Komisarza Rządowego Instytutów Naukowych do Dziekana Wydz. Lekarskiego UJ z 22 października 1842 nr 1058, k. nspg.

¹⁰¹ Rozporządzenie 1841 Urządzenie Służby Weterynarskiej... (art. 3–10). Raporty Wet. w sprawach „policji lekarskiej” zawierały dane o „gospodarstwie ogólnokrajowym”, zwierzętach hodowlanych (zalecanej paszy, łąkach i pastwiskach; leczeniu chorób), „zwierzętach najstosowniejszych” z punktu widzenia interesów ekonomicznych państwa.

¹⁰² Rozporządzenie Wydziału Spraw Wewnętrznych O zakazie handlu zbyt młodymi cielętami z 17 czerwca 1823 nr 2139.

¹⁰³ Obwieszczenie Wydziału Spraw Wewnętrznych z 23 marca 1829 nr 1165, „Dz. Rząd. WMK” nr 13 z 4 kwietnia 1829, s. 51–52. Komunikat opracowano na podstawie raportu Dyrekcji Policji. Ogłoszono go „przy trąbie, po trzykroć w jatkach rzeźniczych w mieście i na wolnicy w Kazimierzu”. Nadzór nad przestrzeganiem przepisów sprawowała Dyrekcja Policji, Komisarz Targowy i pisarz szlachtuzowy, na którego

Jak wspomniano, do palących problemów, z jakimi borykały się władze Wolnego Miasta Krakowa, należało zwalczanie chorób epidemicznych. Starano się to czynić regulacjami, które dotyczyły m.in. zarazy na bydło rogate (czyli księgosuszu)¹⁰⁴ oraz „choroby kopyt i języków bydła”¹⁰⁵. Działania administracji polegały na izolowaniu ognisk zarazy, zawieszaniu targów i jarmarków, a także nakazywaniu, aby bydło i inne zwierzęta pozostawało w zamknięciu, w oborach i chlewach. Te ostatnie miano dokładnie oczyszczać „z gnojów, śmieci, reszty trawy” itp. Zazwyczaj ustanawiano też straże wiejskie, mające za zadanie „przerywanie wszelkiej komunikacji między wsiami”¹⁰⁶.

Warto wspomnieć też o instrukcji postępowania z bydłem „ze znakami zarazy”, które „zdechło lub zostało dobite”; przygotował ją w 1838 r. Fizyk Miejski, Michał Mohr¹⁰⁷. Autor przewidział w niej uruchamianie stajen kwarantanny, które miały pozostawać pod stałym nadzorem Weterynarza Rządowego i Dyrekcji Policji. W instrukcji określono też zasady przewożenia zwłok na miejsce wskazane do zakopywania padłych zwierząt¹⁰⁸. Opraco-

nałożono obowiązek ważenia sprowadzanych na rzeź cieląt. Zob. też P. Cichoń, 2014, s. 314–315.

¹⁰⁴ ANK, sygn. WMK V-192, Rozporządzenie Senatu Rząd. z 29 grudnia 1831 nr 5781 DGS, „Dz. Rząd. WMK” nr 1 z 7 stycznia 1832, s. 1–3. Zob. też Rozporz. Senatu Rząd. z 19 listopada 1838 nr 6598 (do nr 4342 DGS), Przepisy Policjno-Lekarskie dążące do ograniczenia i wyępienia obecnie panującej zarazy bydłowej inaczej Księgosuszem zwanej, k. 539–542 (to samo w: „Dz. Rząd. WMK” nr 79–80 z 25 listopada 1838, s. 313–320).

¹⁰⁵ Obwieszczenie Wydziału Policji z 12 września 1820 nr 3463, O środkach zaradczych przeciwko chorobie bydłowej na języki i kopyta w rapciach, „Dz. Rząd. WMK” nr 36 z 23 września 1820, s. 145–147.

¹⁰⁶ Rozporządzenie Senatu Rząd. z 29 grudnia 1831 nr 5781 DGS, „Dz. Rząd. WMK” nr 1 z 7 stycznia 1832, s. 1–3. „Pastuchy i czeladź około bydła chodząca, równie jak grzebiący upadłe bydło, ze wszystkim takowe zakopywać powinni, potrząsając ścierwa wapnem niegaszonym, a w braku tegoż przynajmniej popiołem”.

¹⁰⁷ Obwieszczenie Senatu Rząd. z 3 marca 1829 nr 729, „Dz. Rząd. WMK” z 14 marca 1829 nr 8, s. 32 (nominacja dla M. Mohra). Można dodać, że w 1846 r. nowym Weterynarzem Miejskim został Henryk Otto. Zob. Rozporządzenie Senatu Rząd. z 9 stycznia 1846 nr 96 DGS, „Dz. Rząd. WMK” z 11 lutego 1846 nr 15–18, s. 58.

¹⁰⁸ ANK, WMK V-190, Instrukcja przepisująca sposób czyszczenia (desinfekowania) kwarantanny dla bydła przy Szlachtuzie ustanowionej z 25 października 1838, k. 395–396 (to samo jako: Instrukcja przepisująca sposób postępowania przy wyczyszczeniu stajni, w której bydło na zarazę chorowało, „Dz. Rząd. WMK” z 25 listopada 1838 nr 79–80, s. 321–322). Oprócz tego, nakazywano wykopywanie dołów głębokich na 6 stóp, posypywanie zwłok niegaszonym wapnem, czyszczenie wozów użytych do przewożenia padłego bydła, oznakowanie wapnem skór zdrowych zwierząt, które poddano rzezi w Szlachtuzie itd.

wano też cennik za usługi świadczone w czasie zarazy przez administrację szlachtuzową¹⁰⁹.

Pożyteczne inicjatywy wychodziły również z ław poselskich Zgromadzenie Reprezentantów. Przykładowo, w 1838 r. parlament WMK podjął uchwałę o utworzeniu pięciosobowego „Komitetu stowarzyszenia obowiązkowego przeciw zarazie bydła rogatego”. Wedle zamierzeń posłów, członkowie komitetu mieli zbierać fundusze na pokrycie strat, które spowodowały wszelkie zarazy zwierzęce. Składki miały być obowiązkowe dla wszystkich hodowców bydła rogatego. Komitet podlegał nadzorowi Senatu Rządzącego¹¹⁰. Oprócz tego miał gromadzić materiały statystyczne, wykorzystywane przy zwalczaniu chorób zakaźnych¹¹¹. Komitet nie rozwinął jednak szerszej działalności. Powodem była niechęć właścicieli ziemskich do ponoszenia kosztów zwalczania epidemii¹¹².

W naszych rozważaniach parę słów poświęcić należy cechowi krakowskich rzeźników. Posiadał on bogate, sięgające średniowiecza, tradycje¹¹³. W okresie Rzeczypospolitej Krakowskiej szczyił się przywilejem sięgającym czasów stanisławowskich¹¹⁴. Cech prowadził własną gospodarkę finansową¹¹⁵. Ustawa cechowa z 1821 r. zaliczyła rzeźników do cechów nieuprzywilejowanych, ponieważ w ich przypadku szkolenie czeladników nie wymagało dłuższego cza-

¹⁰⁹ ANK, sygn. WMK V-190, Oznaczenie wynagrodzenia za czyszczenie budowli w której bydło zarazą dotknięte mieściło się (do nr 6598 DGS), k. 397. Pobierano następujące opłaty: wywiezienie „bydłęcia padłego” – 3 złp, wykopanie dołu – 2 złp, przewóz – 15 gr., bielenie – 4 złp. Koszt zakupu 3 funtów chlorku do opłukiwania wozu, drabin itp. – 4 złp.

¹¹⁰ Ustawa z 26 stycznia 1838 O stowarzyszeniu się właścicieli bydła rogatego co do funduszu na wynagrodzenie w czasie grasującej zarazy, ogłoszona pismem Senatu Rząd. z 9 marca 1838 nr 465 DGS, Dz. Praw WMK z 1838 roku. Komitet miał przedkładać Senatowi rachunki ze swojej działalności.

¹¹¹ ANK, sygn. WMK V-190, Pismo Komitetu Stowarzyszenia obowiązkowego przeciw zarazie bydła rogatego do Senatu Rząd. z 1838 roku, k. 289–290 i 327–328. Sporządzał np. „Spisy statystyczne bydła rogatego”.

¹¹² Zdanie sprawy o stanie i położeniu Kraju WMK i Jego Okręgu w Zgromadzeniu Reprezentantów w 1844 r. przez Senatora do tegoż Zgromadzenia delegowanego, Dodatek do „Dziennika Praw WMK” z 1844 roku, s. 39.

¹¹³ Szerzej zob. A. Chmiel, 1930, *passim*.

¹¹⁴ ANK, sygn. WMK V-109, Przywilej dla Cechu rzeźników krakowskich z 1766 roku, k. 191–197.

¹¹⁵ Zob. ANK, sygn. WMK V-109, Etat Roczny Dochodów i wydatków cechu i Zgromadzenia Rzeźniczego Krakowskiego stosownie do rozporządzenia Wydziału Spraw Wewnętrznych w Senacie z 12 Czerwca 1820 do liczby 163 wydanego na Rok Etatowy 1820/1821 przez Starszych tegoż Zgromadzenia ułożony i podany z 7 września 1820, k. 203–207.

su. W związku z tym nie posiadali oni monopolu na prowadzenie działalności. Organizację cechową bardzo absorbowała walka z konkurencją pracujących na własną rękę kijaków bądź wolniczan, określanych niekiedy w dokumentach mianem przeszkodników. Przepisy cechowe wydane w 1843 r. utrwały patriarchalno-feudalny charakter cechów. Wzmocniono wówczas nadzór administracyjny nad organizacjami cechowymi¹¹⁶.

Według obliczeń J. Bieniarzówny, w 1845 r. było w Krakowie 335 mistrzów rzeźniczych, 68 czeladników, 25 terminatorów i 155 wyrobników¹¹⁷. W jednym z pism cechu do władz miejskich jest mowa o około 100 rzeźnikach (zapewne mistrzach). W liczącym 30–40 tys. mieszkańców Krakowie miała to być liczba bardzo znaczna, która uzasadniała sprzeciw majstrów wobec projektu budowy następnych 80–100 pawiloników jatkowych¹¹⁸. Dodajmy, że wykaz z początku lat dwudziestych mówił o 33 rzeźnikach „jeszcze wyrabiających” oraz 25 „zupełnie podupadłych”¹¹⁹.

Zadawniona rywalizacja gospodarcza między cechowymi a przeszkodnikami, korzystającymi z możliwości prowadzenia „wolnego handlu mięsiwem” na Placu Wolnica, przeniosła się na forum Zgromadzenia Reprezentantów. Ponieważ posłowie nie dość energicznie bronili interesów cechowych, w 1819 r. rzeźnicy przedstawili własny projekt ustawy mającej ograniczyć działalność partaczy¹²⁰.

Kolejna petycja wpłynęła w 1821 r. Rzeźnicy skarżyli się tym razem, że „Wolnica zupełnie im chleb odbiera”. Powtarzali zarzuty o „ludziach złej konduity”, którzy „importowali mięsiwa najgorsze i chorowite a może i zarządotknięte”. Odwoływali się do swoich „ofiara na rzecz Rządu”, który wszakże „żadnej od Wolniczan nie miał pomocy”. Ponieważ zbyt szczupłe siły policji

¹¹⁶ Ustawa z 30 XII 1820 Urządzenie kunsztów rzemiosł i profesji „ogłoszona piśmie Senatu Rząd. z 8 stycznia 1821 nr 78 DGS, „Dz. Rozp. Rząd. WMK” z 1821 roku; Rozporządzenie Senatu Rząd. z 26 maja 1843 nr 2650 DGS Urządzenia Cechowe, Dz. Praw WMK z 1843 roku; W.M. Bartel, 1976, s. 26–28; S. Wachholz, 1957, s. 91–92.

¹¹⁷ J. Bieniarzówna, J.M. Małecki, 1979, s. 122–123. Razem były to więc 583 osoby.

¹¹⁸ ANK, zespół „Cechy rzeźników w Krakowie, Kazimierzu i Kleparzu 1494–1979”, sygn. 29/176/76, Pismo cechu rzeźników do Rady Miasta Krakowa z 17 sierpnia 1850, k. nspg. Rzeźnicy powołali się na dekret gubernialny z 10 sierpnia 1804 r. (do nr 24 846), w którym ogólnie ustalono proporcje między ilością jatek (ok. 50) oraz liczbą rzeźników (ok. 30) i mieszkańców Krakowa.

¹¹⁹ ANK, sygn. WMK V-109, Konsygnacja rzeźników krakowskich podzielona na tych, którzy profesją tą wyrabiają tudzież tych, którzy zupełnie podupadli spisana przez Starszych Cechu Rzeźniczego k. 187.

¹²⁰ ANK, sygn. WMK V-109, Pismo cechu rzeźników krakowskich do Zgromadzenia Reprezentantów, k. 175–177.

administracyjnej i lekarskiej były niewystarczające do stałej kontroli wyrobów, cech zaproponował objęcie handlujących na Wolnicy obowiązkiem korzystania ze Szlachtuza, co miało zwiększyć dochody skarbowe¹²¹.

Następnym krokiem cechu był wniesienie przez posła Józefa Kozłowskiego projektu „nowego urzędnictwa Wolnicy”. Zakładał on m.in. wprowadzenie ksiąg-żeczek cechowych, obniżenie podatku konsumpcyjnego, co miało spowodować „ograniczenie wolnicy rzezi dla niecechowych”, przeznaczanie dochodów skarbu cechowego na „wspomożenie członków upadłego zgromadzenia”, itp. Wolna rzeź bydła miała się odbywać na Placu Wolnica, w każdą sobotę „od św. Bartłomieja do Trzech Króli”, a ponadto na Placu Szczepańskim oraz przed ratuszem na Kazimierzu. Ze swojej strony cech deklarował każdorazowe „zapewnianie dostatecznych zapasów artykułów mięsnych, tak dla klasy bogatszej jako i uboższej”, sprzedaż mięsa wyłącznie według taksy rządowej, regularne opłacanie podatków i składek, poddanie się nadzorowi komisarza rządowego itd.¹²².

W opinii władz rządowych, ustalanie zasad prowadzenia działalności handlowej nie należała do kompetencji parlamentu, lecz Senatowi. Referent Wydziału Policji nie miał przy tym wątpliwości, że wniosek majstrów cechowych „dążył tylko dla ich własnego dobra”, a zarzuty pod adresem Wolniczan, o „donośzeniu mięsa niedobrego lub zarażonego”, były nieuzasadnione. Sugerował dopuszczenie tych ostatnich do korzystania ze Szlachtuza, z zachowaniem pierwszeństwa dla rzeźników cechowych¹²³.

Konflikt dotyczył również korzystania z jatek rzeźniczych. Zdaniem władz korporacji rzeźniczej, postępującą „nędzę wielu cechowych” pogłębiał m.in. „handel jarzynami, chlebem, owocami itp. wiktuałami” na Placu Szczepańskim, powodujący omijanie jatek przez krakowian. Władze cechowe stanowczo sprzeciwiły się zamysłowi Senatowi, aby przenieść kijaków na powyższy plac. Cech domagał się, aby wolniczanie mogli prowadzić działalność tylko w specjalnie dla nich wystawionych jatkach drewnianych, obok klasztoru św.

¹²¹ ANK, sygn. WMK V-109, Pismo cechu rzeźników krakowskich do Zgromadzenia Reprezentantów z 16 grudnia 1821, k. 93–94 i 103.

¹²² ANK, sygn. WMK V-109, Pismo Prezydującego w Zgromadzeniu Reprezentantów do Senatowi Rząd. z 18 grudnia 1821 (do nr 4738), k. 91; Projekt posła J. Kozłowskiego, ibidem, k. 161–169. Kozłowski był reprezentantem gminy VIII (miejskiej). Naruszenie przepisów miało skutkować konfiskatą towaru na „fundusz ubogich”, na rzecz Towarzystwa Dobroczynności. W sprawach bezpieczeństwa sanitarnego („badanie bydła pod kątem zdrowotności”), decydujący głos miał należeć do komisarza rządowego, z możliwością odwołania się rzeźnika do Wydziału Policji. Komisarz mógłby nakładać kary pieniężne, a nawet postanowić o wydaleniu z cechu.

¹²³ ANK, sygn. WMK V-109, Pismo Wydziału Policji do Senatowi Rząd. z 29 grudnia 1821 nr 4835, k. 107–108 i 173; Rozporz. Senatowi Rząd. z 19 XII 1820 nr 4613. Referentowi uzasadnione wydawało się wręcz zakazanie importu bydła.

Józefa¹²⁴. Kwestię uregulowano w 1823 r. w związku z wydaniem rozporządzenia „O rżnięciu bydła w Szlachtuzie”¹²⁵.

Jednym z niewielu wyrazów przychylności władz wobec krakowskich rzeźników była zgoda Senatu z 1827 r., aby część opłaty od rzezi w Szlachtuzie, którą wnosili cechowi, przeznaczać na rzecz korporacji. Powodem była jej trudna sytuacja materialna¹²⁶. Pozwolenie było ważne jednak tylko do 31 maja 1827 r.¹²⁷.

Na zakończenie należy dodać, że działalność administracji szlachtuzowej, w kształcie nadanym jej przez Senat Rządzący, trwała jeszcze przez jakiś czas po wcieleniu Wolnego Miasta Krakowa do monarchii habsburskiej, w latach 1846–1847. Opłatę szlachtuzową przejął wkrótce rząd austriacki, dla którego była ona kolejnym podatkiem konsumpcyjnym¹²⁸. Zarząd Szlachtuzy przejęła Administracja Okręgowa Kameralna, wprowadzając liczne modyfikacje, m.in. rozróżnienie między bydłem rzeźnym i kłutym itd.¹²⁹. W 1850 r. nowa administracja nakazała, aby wszelkie opłaty były wnoszone w walucie austriackiej¹³⁰. Opłatę od rzezi zwierząt utrzymano na poziomie zbliżonym do dotychczasowo-

¹²⁴ ANK, sygn. WMK V-109, Pismo cechu rzeźników krakowskich do Senatu Rząd. z 21 kwietnia 1826 (do nr 2420), k. 869–872; Rozporz. Senatu Rząd. z 6 lipca 1825 nr 2882 DGS.

¹²⁵ Obwieszczenie Wydziału Spraw Wewnętrznych z 5 III 1823, „Dz.Rząd.WMK” nr 5 z 15 marca 1823, s. 18–20. Cechowi mieli korzystać ze Szlachtuzy we wtorki, czwartki i soboty, wolniczanie w poniedziałki, środy i piątki.

¹²⁶ ANK, sygn. 29/176/76, Pismo Wydziału Spraw Wewnętrznych do cechu rzeźników krakowskich z 5 marca 1827, nr 929, k. nspg

¹²⁷ Uchwała Senatu Rząd. z 27 lutego 1827 nr 929, ANK, sygn. 29/176/76, k. nspg. Dalsze obowiązywanie zezwolenia uzależniono od rezultatów konsultacji między rządem a władzami cechu.

¹²⁸ Obwieszczenie Komisarza Nadwornego z 9 maja 1847 nr 625 F, O zaprowadzeniu powszechnego podatku konsumpcyjnego (akczy) w mieście Krakowie i jego okręgu, „Provinzial Gesetzsammlung” R. 29: 1847, s. 201–209.

¹²⁹ Obwieszczenie Komisarza Nadwornego z 15 lipca 1847 nr 849 F, Prowizoryczne postanowienia względem rzezi bydła w Krakowie, „Provinzial Gesetzsammlung” R. 29: 1847, s. 303–305 (to samo w: ANK, sygn. WMK VII-59, k. 473) (art. 2–5). Za bydło rzeźne uważano woły, krowy i cielęcinę, a opłatę od nich pobierano w Szlachtuzie. Od bydła kłutego opłaty pobierano na rogatkach miasta. Przed wprowadzeniem bydła do rzeźni należało okazać kwit podatkowy, czyli boletę. Za nieprawidłowości przy poborze opłat, urzędnicy ponosili odpowiedzialność karną na podstawie austriackiej ustawy karno-skarbowej z 11 lipca 1835.

¹³⁰ Obwieszczenie Rady Administracyjnej z 17 sierpnia 1850 nr 9722, „Dz. Rząd. MK i JO” z 28 sierpnia 1850 nr 171–172, s. 657. Dokonano zamiany złotych polskich na austriacką monetę konwencyjną, czyli złoty reński. Początkowo korzystający ze Szlachtuzy mogli żądać, aby w wystawionym pokwitowaniu znalazła się informacja o wysokości opłaty w dawnej walucie.

wego (np. za ubój wołu pobierano 3 złr. i 30 kr. czyli 14 złp 21 gr.)¹³¹. W 1849 r. Szlachtuz został zahipotekowany jako własność miasta Krakowa. Funkcjonował jeszcze przez blisko trzydzieści lat, do 1878 r.¹³².

Na zakończenie można wspomnieć, że w 1848 r. Rada Miejska zażądała od Ministerstwa Skarbu zwrotu podatku kanałowego oraz czopowego. Powodem były dotkliwe straty finansowe dla miasta, spowodowane utratą powyższych dochodów. Starania władz miejskich nie zostały uwieńczone powodzeniem. Mimo wysiłków radnych, którzy występowali o przyznanie gminie krakowskiej pierwszeństwa w razie wypuszczenia podatku kanałowego w dzierżawę, opłatę szlachtuzową poczęto wydzierżawiać prywatnym przedsiębiorcom¹³³.

Bibliografia

Źródła archiwalne

Archiwum Narodowe w Krakowie (ANK)

- zespół „Archiwum Wolnego Miasta Krakowa” (WMK): sygn. WMK III-45 C, WMK V-109, WMK V-190, sygn. WMK V-191, sygn. WMK V-192, sygn. WMK V-194, sygn. WMK VI-56, sygn. WMK VI-62, sygn. WMK VI-65, sygn. WMK VII-59
- zespół „Cechy rzeźników w Krakowie, Kazimierzu i Kleparzu 1494-1979”: sygn. 29/176/76
- zespół „Archiwum planów Budownictwa Miejskiego w Krakowie 1805-1960”: sygn. 29/1410/56; WM 21, sygn. 29/1410/57

Archiwum Uniwersytetu Jagiellońskiego (dalej: AUJ):

- sygn. WL I 45

Źródła drukowane

„Dziennik Praw Wolnego Miasta Krakowa” (Dz. Praw. WMK) z lat: 1833, 1834, 1838, 1840, 1841, 1842, 1843, 1844.

„Dziennik Rozporządzeń Rządowych WMK” (Dz. Rozp. Rząd. WMK): 1816, 1821.

„Dziennik Rządowy Miasta Krakowa i Jego Okręgu” („Dz. Rząd. MK i JO”): nr 171–172 z 1850.

„Dziennik Rządowy Wolnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu” („Dz. Rząd. WMK”): nr 2 z 1818, nr 19 z 1818, nr 36 z 1820, nr 5 z 1823, nr 4 z 1829, nr 8 z 1829, nr 13 z 1829, nr 36–37 z 1830, nr 1 z 1832, nr 26 z 1832, nr 79–80 z 1838, nr 1–3 z 1843, nr 89–90 z 1843, nr 15–18 z 1846.

„Provinzial Gesetzsammlung”: R. 29: 1847.

¹³¹ Tabella redukcji monety polskiej na monetę konwencyjną w Taryffie opłaty od rzezi bydła i trunków ustanowionej, „Dz. Rząd. MK i JO” z 28 lipca 1850 nr 171–172, s. 658–659. Dane dla pozostałych zwierząt: krowa lub jałowka 11 złp 2 gr. (2 złr 38 kr.), trzoda chlewna 8 złp (1 złr 54 kr.), cielęcina 1 złp 26 gr. (26 kr.), baranina 1 złp 13 gr. (20 i 1/4 kr.), jagnięcina 18 gr. (8 1/4 kr.).

¹³² A. Chmiel, 1932, s. 56.

¹³³ J. Demel, 1951, s. 152–153; „Czas”, nr 84 z IV 1850 roku. Straty dla miasta sięgały około 34 000 złr. rocznie.

Prasa

„Czas” z 1850, nr 84

Opracowania

- Bartel W. M., 1976, *Ustrój i prawo Wolnego Miasta Krakowa (1815–1846)*; „Biblioteka Krakowska” nr 116, Kraków.
- Bieniarzówna J., Małecki J. M., 1979, *Dzieje Krakowa*, t. 3: *Kraków w latach 1796–1918*, Kraków.
- Chmiel A., 1930, *Rzeźnicy krakowscy*, Kraków.
- Cichoń P., 2014, *Dyrekcja Policji Wolnego Miasta Krakowa 1827–1846. Studium historyczno-prawne*, Kraków.
- Demel J., Borowiejska-Birkenmajerowa M., 1963, *Działalność urbanistyczna i architektoniczna Senatu Wolnego Miasta Krakowa w latach 1815–1846*, Seria „Studia i Materiały do Teorii i Historii Architektury i Urbanistyki”, t. IV, Warszawa.
- Demel J., *Stosunki gospodarcze i społeczne Krakowa w latach 1846–1853*, „Biblioteka Krakowska” nr 107, Kraków.
- Goclon J., 1990, *Konstytucje Wolnego Miasta Krakowa z 1815, 1818 i 1833 roku* [w:] *Konstytucje Polski. Studia monograficzne z dziejów polskiego konstytucjonalizmu*, red. M. Kallas, t. 1, Warszawa.
- Malec J., Malec D., 2003, *Historia administracji i myśli administracyjnej*, Kraków.
- Matniak M., „*Policja weterynarska*” *Wolnego Miasta Krakowa (1815-1846)*. *Z dziejów organizacji służby weterynaryjnej na ziemiach polskich w XIX wieku*, [w:] *220 lat policji w Polsce. Materiały pokonferencyjne* [w druku].
- Rotkiewicz T., Liszewski D., Tarczyński S., 2006, *Historia weterynarii i deontologia*, Olsztyn.
- Supranowicz E., 1995, *Nazwy ulic Krakowa*, Kraków.
- Wachholz S., 1957, *Rzeczpospolita Krakowska. Okres od 1815 do 1830 r.*, Warszawa.
- Witkowski W., 2012, *Historia administracji w Polsce (1764–1989)*, Warszawa.